

**Propozycja dotycząca linii generalnej
międzynarodowego ruchu komunistycznego.**

List KC KP Chin do KC KPZR



把反革命修正主义分子揪出来示众!

<http://maopd.wordpress.com/>

List ten opublikowany 14 czerwca 1963 roku został w dzienniku „Żenmin Żipao” jako odpowiedź KC Komunistycznej Partii Chin na list KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z dnia 30 marca 1963 roku.



Maoistowski Projekt Dokumentacyjny

2013

Drodzy towarzysze!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin przestudiował pismo Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z dnia 13 marca 1963 r. Wszyscy, którym droga jest jedność obozu socjalistycznego i jedność międzynarodowego ruchu komunistycznego, poświęcają wiele uwagi przyszłemu spotkaniu przedstawicieli KPCh i KPZR i wyrażają nadzieję, że spotkanie to przyczyni się do zlikwidowania rozbieżności i wzmocnienia jedności, że wytworzy sprzyjające warunki do zwołania narady przedstawicieli wszystkich partii komunistycznych i robotniczych.

Wspólnym, świętym obowiązkiem wszystkich partii komunistycznych i robotniczych jest obrona i utrwalenie jedności szeregów międzynarodowego ruchu komunistycznego. KPCh oraz KPZR, które ponoszą wielką odpowiedzialność za jedność całego obozu socjalistycznego i zespolenie się całego międzynarodowego ruchu robotniczego, siłą rzeczy dołożą jak najwięcej starań dla zrealizowania tego zadania.

Obecnie w międzynarodowym ruchu komunistycznym istnieje szereg poważnych, zasadniczych rozbieżności. Jakkolwiek jednak poważne byłyby te rozbieżności, powinniśmy zachować wystarczającą cierpliwość i znaleźć drogi prowadzące do ich wyeliminowania, abyśmy mogli zjednoczyć nasze siły i spotęgować walkę przeciwko naszemu wspólnemu wrogowi.

Właśnie, kierując się szczerze tym dążeniem, Komitet Centralny KP Chin podchodzi do przyszłego spotkania przedstawicieli dwóch partii.

W liście z dnia 30 marca KC KPZR przedstawił w sposób systematyczny swoje poglądy na sprawy wymagające przedyskutowania w czasie przyszłego spotkania: KPCh i KPZR oraz wysunął, w szczególności, sprawę linii generalnej międzynarodowego ruchu komunistycznego. W swoim liście chcielibyśmy również zaproponować przedstawienie swoich poglądów odnośnie do linii generalnej międzynarodowego ruchu komunistycznego i pewnych zasadniczych problemów związanych z tym zagadnieniem.

Mamy nadzieję, że to przedstawienie poglądów przyczyni się do wzajemnego zrozumienia między obu naszymi partiami oraz do przeprowadzenia w toku rozmów szczegółowej dyskusji punkt po punkcie.

Mamy również nadzieję, że pomoże to bratnim partiom zrozumieć nasze poglądy i przyczyni się do wszechstronnej wymiany poglądów na międzynarodowej naradzie bratnich partii.

1. Linia generalna międzynarodowego ruchu komunistycznego musi uznać za swoją przewodnią zasadę marksistowsko-leninowską teorię rewolucyjną dotyczącą historycznej misji proletariatu i od tej zasady nie powinna odstępować.

Moskiewskie narady z lat 1957 i 1960 uchwaliły Deklarację i Oświadczenie po wyczerpującej wymianie poglądów i zgodnie z zasadą osiągnięcia jednomyślności w drodze konsultacji. W tych dwóch dokumentach podkreślano cechy charakterystyczne naszej epoki, ogólne prawidłowości rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalistycznego. Wytyczono wspólną linię partii komunistycznych wszystkich krajów. Deklaracja i Oświadczenie stanowią wspólny program międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Prawdą jest, że od kilku lat w obrębie międzynarodowego ruchu komunistycznego zachodzą rozbieżności w pojmowaniu Deklaracji z 1957 r. i Oświadczenia z 1960 r. oraz co do stanowiska wobec tych dokumentów. Problemem centralnym jest tutaj kwestia, czy należy akceptować rewolucyjne zasady Deklaracji i Oświadczenia, czy też nie. W ostatecznym rachunku chodzi o to, czy akceptować, czy też nie. powszechną prawdę marksizmu-leninizmu, uznawać, czy też nie uznawać powszechne znaczenie drogi wytyczonej przez Rewolucję Październikową, przyjmować, czy też nie przyjmować do wiadomości faktu, że ludy wciąż jeszcze żyjące w systemie imperialistycznym i kapitalistycznym, a obejmujące 2/3 ludzkości, potrzebują rewolucji, oraz faktu, że ludy, które weszły na socjalistyczną drogę i obejmują 1/3 część ludzkości, potrzebują przeprowadzenia swej rewolucji do końca.

Pilnym i żywotnym, doniosłym zadaniem międzynarodowego ruchu komunistycznego stała się zdecydowana obrona rewolucyjnych zasad Deklaracji z 1957 r. i Oświadczenia z 1960 r.

Jedynie niezłomna obrona rewolucyjnej nauki marksizmu-leninizmu i wspólnej drogi Rewolucji Październikowej zapewni właściwe rozumienie zasad rewolucyjnych zawartych w Deklaracji i Oświadczeniu i słuszne podejście do nich.

2. Jakie są rewolucyjne zasady Deklaracji i Oświadczenia? Można je podsumować następująco:

Robotnicy wszystkich krajów, łączcie się! Robotnicy świata, łączcie się z uciskanymi ludami i narodami! Przeciwstawiajcie się imperializmowi i reakcji we wszystkich krajach! Dążcie do pokoju światowego, wyzwolenia narodowego, demokracji ludowej i socjalizmu, umacniajcie i rozszerzajcie obóz socjalistyczny! Starajcie się krok za krokiem doprowadzić światową rewolucję proletariacką do pełnego zwycięstwa oraz ustanowić nowy świat bez imperializmu, bez kapitalizmu i bez wyzysku.

Oto naszym zdaniem linia generalna międzynarodowego ruchu komunistycznego na obecnym etapie.

3. Ta linia generalna bierze za punkt wyjścia aktualną sytuację światową w jej całości i klasową analizę podstawowych sprzeczności współczesnego świata i jest wymierzona przeciwko kontrrewolucyjnej strategii globalnej imperializmu USA.

Jest to linia generalna tworzenia szerokiego, zjednoczonego frontu, którego trzonem jest obóz socjalistyczny i proletariat międzynarodowy, przeciwstawiania się reakcjonistom i imperialistom ze Stanami Zjednoczonymi na czele. Jest to linia śmiałego mobilizowania mas, rozszerzania sił rewolucyjnych, pozyskiwania sił pośrednich oraz izolowania sił reakcyjnych.

Ta linia generalna polega właśnie na konsekwentnym prowadzeniu przez narody walki rewolucyjnej i doprowadzeniu do końca światowej rewolucji proletariackiej, a także na najbardziej skutecznej walce przeciwko imperializmowi, w obronie pokoju na całym świecie.

Jeżeli linię generalną międzynarodowego ruchu komunistycznego sprowadza się jednostronnie do „pokojowego współistnienia”, „pokojowego współzawodnictwa” i „pokojowego przejścia”, stanowi to pogwałcenie rewolucyjnych zasad Deklaracji z 1957 r. i Oświadczenia z 1960 r., ignorowanie historycznej misji proletariackiej rewolucji światowej i uchylanie się od rewolucyjnych wskazań marksizmu-leninizmu.

Linia generalna międzynarodowego ruchu komunistycznego powinna odzwierciedlać ogólne prawidłowości rozwoju historii świata. Walka

rewolucyjna proletariatu i narodów w poszczególnych krajach przechodzi przez rozmaite etapy i posiada swoją specyfikę. Nie może ona jednak wyjść poza ramy ogólnych prawidłowości rozwoju historii świata. Linia generalna międzynarodowego ruchu komunistycznego powinna wskazywać proletariatowi i narodom poszczególnych krajów główny kierunek walki rewolucyjnej.

Sprawą najwyższej doniosłości jest to, by każda partia komunistyczna lub robotnicza, ustalając swoją specyficzną linię i politykę, uznawała zasadę łączenia powszechnej prawdy marksizmu-leninizmu z konkretną praktyką rewolucji i budownictwa we własnym kraju.

4. Przy określaniu linii generalnej międzynarodowego ruchu komunistycznego punktem, wyjścia jest konkretna analiza klasowa polityki światowej i gospodarki jako całości oraz aktualnych warunków panujących w świecie, to znaczy podstawowych sprzeczności współczesnego świata.

Jeśli opracowuje się subiektywne założenia, pomijając konkretną analizę klasową, względnie w oparciu o dowolnie wyrwane te czy inne powierzchowne zjawiska, prowadzi to nieuchronnie do tego, iż jest niemożliwością wyciągnięcie słusznych wniosków w odniesieniu do linii generalnej międzynarodowego ruchu komunistycznego oraz prowadzi do ześlizgnięcia się na drogę z gruntu przeciwną marksizmowi-leninizmowi.

Jakie są podstawowe sprzeczności współczesnego świata? Marksieści-leninowcy konsekwentnie uważają, że są one następujące:

sprzeczność między obozem socjalistycznym a imperialistycznym;

sprzeczność między proletariatem a burżuazją w krajach kapitalistycznych;

sprzeczność między ciemiężonymi narodami a imperializmem

oraz

sprzeczności między klasami imperialistycznymi i między monopolistycznymi grupami kapitalistycznymi.

Sprzeczności pomiędzy obozem socjalistycznym a imperialistycznym to sprzeczność pomiędzy dwoma z gruntu przeciwnymi systemami społecznymi — socjalistycznym i kapitalistycznym. Sprzeczność ta niewątpliwie

jest niezwykle ostra. Marksisci-leninowcy nie mogą jednak w sposób uproszczony sprowadzać sprzeczności istniejących w świecie jedynie do sprzeczności pomiędzy obozem socjalistycznym a imperialistycznym.

Międzynarodowy układ sił uległ zmianie i staje się coraz bardziej pomyślny dla socjalizmu oraz wszystkich uciskanych ludów i narodów świata, a jak najbardziej niepomyślny dla imperializmu i dla reakcjonistów we wszystkich krajach. Niemniej jednak wymienione powyżej sprzeczności wciąż jeszcze obiektywnie istnieją.

Sprzeczności te i wywołana przez nie walka związane są ze sobą i nawzajem się warunkują. Nikt nie jest w stanie zatuszować ani jednej z tych podstawowych sprzeczności i w sposób subiektywny zastępować przez jedną z nich wszystkie pozostałe.

Sprzeczności te nieuchronnie pociągają za sobą rewolucje ludowe, które jedynie mogą je rozwiązać.

5. Należy odrzucić poniższe mylne poglądy na sprawę podstawowych sprzeczności we współczesnym świecie:

a) pogląd, który zaciera klasową treść sprzeczności między obozami socjalistycznym i imperialistycznym oraz nie widzi, że jest to sprzeczność między państwami będącymi dyktaturą proletariatu a państwami będącymi dyktaturą monopolistycznych imperialistów;

b) pogląd, który uznaje jedynie sprzeczność między obozem socjalistycznym i imperialistycznym, ignoruje natomiast albo nie docenia sprzeczności między proletariatem a burżuazją w kapitalistycznym świecie, między narodami uciskanymi a imperializmem, między krajami imperialistycznymi i między monopolistycznymi grupami kapitalistów, jak również zmagania, do których te sprzeczności mogą doprowadzić;

c) pogląd w odniesieniu do kapitalistycznego świata, jakoby sprzeczność między proletariatem a burżuazją można było rozwiązać bez rewolucji proletariackiej w każdym kraju i jakoby sprzeczność między uciskanymi krajami a imperializmem można było rozwiązać bez przeprowadzenia rewolucji przez narody uciskane;

d) pogląd negujący to, że rozwój sprzeczności właściwych współczesnemu światu kapitalistycznemu nieuchronnie prowadzi do nowej sytuacji, w której kraje imperialistyczne są uwikłane w intensywną walkę, oraz utrzymujący, jakoby sprzeczności między krajami imperialistycznymi można było załagodzić lub nawet wyeliminować przez „międzynarodowe porozumienie między wielkimi monopolami” oraz

e) pogląd utrzymujący, że sprzeczności między obu systemami światowymi — socjalistycznym i kapitalistycznym — automatycznie zniknie w toku „współzawodnictwa ekonomicznego”, że inne zasadnicze sprzeczności światowe również przestaną istnieć z chwilą, gdy nie będzie już sprzeczności między obu systemami, i że ukaże się wówczas „świat bez wojen”, nowy świat „ogólnej współpracy”.

Jest rzeczą jasną, że te błędne poglądy rodzą nieuchronnie błędną i zgubną politykę i w ten sposób przyczyniają się do tego, że interesy narodów i sprawa socjalizmu narażone są na te czy inne niepowodzenia i szkody.

6. Układ sił między imperializmem a socjalizmem uległ od czasu drugiej wojny światowej zasadniczej zmianie. Głównym elementem tej zmiany jest to, że na świecie istnieje obecnie nie jeden kraj socjalistyczny, lecz szereg krajów socjalistycznych, tworzących potężny obóz socjalistyczny, że na drogę socjalizmu wkroczyły narody, których ludność wynosi już nie około 200 mln, lecz 1 mld ludzi, czyli 1/3 ludności kuli ziemskiej.

Obóz socjalistyczny jest owocem walki międzynarodowego proletariatu i wszystkich ludzi pracy. Obóz socjalistyczny stanowi własność nie tylko narodów państw socjalistycznych, lecz również wszystkich ludzi pracy.

Główne wspólne żądania narodów krajów obozu socjalistycznego oraz międzynarodowego proletariatu i ludu pracującego idą w tym kierunku, ażeby wszystkie partie komunistyczne i robotnicze w obozie socjalistycznym kierowały się następującą linią:

uznawały linię marksistowsko-leninowską oraz prowadziły właściwą marksistowsko-leninowską politykę wewnętrzną i zagraniczną;

umacniały dyktaturę proletariatu i sojusz robotniczo-chłopski pod przewodnictwem proletariatu i posuwały naprzód aż do końca rewolucję socjalistyczną na frontach ekonomicznym, politycznym i ideologicznym;

popierały inicjatywę i twórcze wysiłki szerokich mas, realizowały w planowy sposób budownictwo socjalistyczne, rozwijały produkcję, podnosiły stopę życiową ludności i wzmacniały obronę narodową;

umacniały jedność obozu socjalistycznego na gruncie marksizmu-leninizmu i popierały inne kraje socjalistyczne na gruncie internacjonalizmu proletariackiego;

przeciwstawiały się imperialistycznej polityce agresji i wojny oraz broniły pokoju światowego;

przeciwstawiały się antykomunistycznej, antyludowej i kontrrewolucyjnej polityce reakcjonistów we wszystkich krajach

oraz

udzielały pomocy rewolucyjnym zmaganiom uciskanych klas i narodów świata.

Realizowanie tych postulatów jest obowiązkiem partii komunistycznych i robotniczych państw obozu socjalistycznego wobec swoich narodów, a także wobec międzynarodowego proletariatu i wszystkich ludzi pracy.

Przez spełnienie tych żądań obóz socjalistyczny będzie wywierał decydujący wpływ na bieg historii ludzkości.

Właśnie z tego powodu imperialiści i reakcjoniści zawsze i wszelkimi sposobami starają się wpływać na politykę wewnętrzną i zagraniczną państw obozu socjalistycznego, chcą doprowadzić do rozkładu obozu socjalistycznego, osłabić jedność państw socjalistycznych, a zwłaszcza jedność Chin i Związku Radzieckiego. Dążą oni zawsze do tego, by przeniknąć do państw socjalistycznych, prowadzić tam dywersyjną działalność przeciwko nim, a nawet żywią nadzieję na zniszczenie obozu socjalistycznego.

Przed wszystkimi partiami komunistycznymi i robotniczymi staje niesłychanie ważne pryncypialne zagadnienie: w jaki sposób ustosunkować się właściwie do obozu socjalistycznego.

Partie komunistyczne i robotnicze jednoczą się dziś na gruncie proletariackiego internacjonalizmu w nowych warunkach historycznych. Gdy istniał w świecie tylko jeden kraj socjalistyczny, do którego wszyscy imperialiści i reakcyoniści odnosili się wrogo i atakowali go, ponieważ prowadził nieugięte słuszną politykę marksistowsko-leninowską, kamieniem probierczym internacjonalizmu proletariackiego dla każdej partii komunistycznej było to, czy broniła ona zdecydowanie tego jedyne go kraju socjalistycznego, czy też nie. Obecnie obóz socjalistyczny składa się z trzynastu krajów: Albanii, Bułgarii, Chin, Czechosłowacji, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Kuby, Mongolii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamu i Związku Radzieckiego. W tych warunkach kamieniem probierczym internacjonalizmu proletariackiego jest dla każdej partii komunistycznej to, czy broni ona zdecydowanie, czy też nie, całego obozu socjalizmu, to, czy broni ona, czy też nie, jedności wszystkich krajów obozu na gruncie marksizmu-leninizmu, oraz to, czy broni, czy też nie, marksistowsko-leninowskiej linii i polityki, jaką kraje socjalistyczne powinny prowadzić.

Jeśli ktoś nie prowadzi słusznej marksistowsko-leninowskiej linii polityki, jeśli nie broni jedności obozu socjalistycznego, lecz przeciwnie, stwarza napięcie i rozłamy w łonie tego obozu, lub nawet naśladuje politykę, jaką prowadzą rewizjoniści jugosłowiańscy, jeśli próbuje zlikwidować obóz socjalistyczny lub dopomaga krajom kapitalistycznym w atakowaniu bratnich krajów socjalistycznych — wówczas zdradza interesy całego międzynarodowego proletariatu oraz narodów całego świata.

Jeśli ktokolwiek naśladując innych, nie broni słusznej marksistowsko-leninowskiej linii i polityki, którą winny prowadzić państwa socjalistyczne, a broni błędnej, oportunistycznej linii i polityki prowadzonej przez jedno państwo socjalistyczne, nie broni polityki zespolenia, broni zaś polityki rozbicia, to odstępuje on od zasad marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

7. Wykorzystując sytuację, jaka się wytworzyła po drugiej wojnie światowej, imperialiści amerykańscy zajęli miejsce faszystów niemieckich, włoskich i japońskich i próbują zbudować wielkie imperium światowe — jakiego nie znał

dotychczas świat. Strategicznym celem imperialistów amerykańskich było i jest zagarnięcie oraz opanowanie strefy położonej między Stanami Zjednoczonymi a obozem socjalistycznym, było i jest zdławienie rewolucji ludów i narodów ujarzmionych oraz zniszczenie krajów socjalistycznych i podporządkowanie w ten sposób wszystkich narodów i krajów świata.

Po drugiej wojnie światowej imperialiści amerykańscy nieustannie prowadzą propagandę wojenną wymierzoną przeciwko Związkowi Radzieckiemu oraz przeciwko państwom obozu socjalistycznego. W tym miejscu należy podkreślić dwa momenty: z jednej strony — imperializm amerykański rzeczywiście przygotowuje wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu, przeciwko obozowi socjalistycznemu; z drugiej strony — imperializm amerykański wykorzystuje tę propagandę jako zasłonę dymną, mającą za zadanie odwrócenie uwagi od ciemnienia przezeń we własnym kraju ludu i rozszerzenie agresji w świecie kapitalistycznym.

W oświadczeniu z 1960 r. podkreśla się:

„Imperializm amerykański stał się największym międzynarodowym wyzyskiwaczem”.

„Główną ostoją współczesnego kolonializmu są Stany Zjednoczone Ameryki”.

„Główna siła agresji i wojny — to imperializm amerykański”.

„Bieg wydarzeń międzynarodowych w ciągu ostatnich lat dostarczył wiele nowych dowodów na to, że imperializm amerykański jest główną ostoją reakcji światowej i międzynarodowym żandarmem, wrogiem narodów całego świata”.

Polityka agresji i wojny, prowadzona przez imperializm amerykański na całym świecie, może jedynie doprowadzić do rezultatów sprzecznych z jego oczekiwaniami, może jedynie przyczynić się do przebudzenia się narodów różnych krajów i doprowadzić je do rewolucji.

Tak więc imperializm amerykański doprowadził do tego, że wszystkie narody całego świata wystąpiły przeciwko niemu i że jest okrążony przez te narody.

Międzynarodowy proletariat musi i może zjednoczyć wszystkie siły, które mogą być zjednoczone, wykorzystać wewnętrzne sprzeczności w obozie wroga i ustanowić jak najszerszy zjednoczony front przeciwko imperialistom USA oraz ich lokajom.

W sprawach dotyczących losów narodów, losów ludzkości, należy opierać swoje nadzieje na zjednoczeniu i walce światowego proletariatu, zjednoczeniu i walce wszystkich narodów; takie stanowisko jest realne i słuszne.

Natomiast brak rozróżnienia między wrogami, przyjaciółmi i nami samymi oraz zawierzenie losu ludzi i ludów współpracy z imperializmem USA oznacza sprowadzenie ludzi na manowce.

8. Różne rodzaje sprzeczności we współczesnym świecie koncentrują się na szerokich obszarach Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Są to najślabsze ogniwa, jeśli chodzi o obszary znajdujące się pod dominacją imperializmu oraz najbardziej burzliwe ośrodki światowej rewolucji, które zadają bezpośrednie ciosy imperializmowi.

Narodowo-demokratyczny ruch rewolucyjny na tych obszarach oraz międzynarodowy socjalistyczny ruch rewolucyjny — to dwa wielkie historyczne nurty naszych czasów. Rewolucja narodowo-demokratyczna na tych obszarach jest ważnym składnikiem współczesnej światowej rewolucji proletariackiej.

Antyimperialistyczna walka rewolucyjna narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej zadaje dotkliwe ciosy podstawom panowania imperializmu, nowemu i dawnemu kolonializmowi i osłabia go. Jest ona potężną siłą obecnej doby w dziedzinie obrony pokoju na całym świecie.

Dlatego też w pewnym sensie cała sprawa światowej rewolucji proletariackiej zależy od wyników walk rewolucyjnych ludów tych kontynentów, ludów, które stanowią przeważającą większość ludności świata.

Dlatego też antyimperialistyczna walka rewolucyjna narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej nie jest bynajmniej problemem regionalnym, lecz sprawą o znaczeniu powszechnym, związaną ze sprawami rewolucji światowej międzynarodowego proletariatu.

Niektórzy posuwają się tak daleko, że negują wielkie międzynarodowe znaczenie rewolucyjnej walki ludów Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej z imperializmem.

Osoby te, pod pretekstem usuwania barier wynikających z narodowości, koloru skóry i położenia geograficznego, usiłują z całych sił wymazać linię demarkacyjną dzielącą kraje uciskane od uciskających i narody uciskane od uciskających oraz usiłują powstrzymać walki rewolucyjne ludów tych kontynentów. W praktyce wychodzą oni naprzeciw interesom imperializmu i tworzą nową „teorię”, aby uzasadnić panowanie imperializmu na tych obszarach i poparcie polityki starego i nowego kolonializmu. W rzeczywistości „teoria” ta ma na celu nie usunięcie barier narodowościowych, rasowych i geograficznych, lecz utrzymanie panowania „wyższych narodów” nad narodami uciskanymi.

Jest rzeczą całkowicie słuszną, że tego rodzaju demagogiczną „teorię” bojkotują narody tych rejonów.

Klasa robotnicza we wszystkich krajach socjalistycznych i we wszystkich państwach kapitalistycznych musi w praktyce wcielać w życie hasła „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!” oraz „Proletariusze i narody uciskane całego świata, łączcie się!”. Musi ona studiować rewolucyjne doświadczenie ludów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, popierać w sposób stanowczy ich rewolucyjną działalność oraz uznać sprawę wyzwolenia tych ludów za niezawodną pomoc dla siebie i za leżącą bezpośrednio w jej interesie. Jest to jedyny skuteczny sposób złamania barier narodowościowych, rasowych i geograficznych, jest to jedyny prawdziwy proletariacki internacjonalizm.

Bez połączenia się z uciemiężonymi narodami i bez wyzwolenia uciskanych narodów klasa robotnicza krajów kapitalistycznych Europy i Ameryki nie może wywalczyć swojego wyzwolenia. W. I. Lenin bardzo słuszenie podkreślał: „Ruch rewolucyjny w przodujących krajach byłby w rzeczywistości zwyczajnym oszustwem bez pełnego i jak najściślejszego zespolenia się w walce robotników przeciwko kapitałowi w Europie i Ameryce i uciskanych przez ten kapitał setek i setek milionów kolonialnych niewolników”.

Niektórzy w międzynarodowym ruchu komunistycznym ustosunkowują się dzisiaj w sposób bierny, pogardliwy, lub też negatywny do walk narodów uciskanych o wyzwolenie. W praktyce bronią oni interesów kapitału

monopolistycznego, zdradzając natomiast interesy proletariatu i staczając się na pozycje socjaldemokratyczne.

Stosunek do walki rewolucyjnej narodów państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej jest ważnym miernikiem, za pomocą którego można odróżnić stanowisko rewolucyjne od nierewolucyjnego, wyodrębnić rzeczywistych obrońców pokoju na całym świecie od tych, którzy leją wodę na młyn siłom agresji i wojny.

9- Ludy i narody uciskane Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej stoją w obliczu pilnego zadania zwalczania imperializmu i jego lokajów. Historia powierzyła partiom proletariackim na tych obszarach chlubne zadanie wzniesienia wysoko sztandaru walki z imperializmem, starym i nowym kolonializmem, na rzecz niepodległości ludowej demokracji; stanięcie na czele rewolucyjnego ruchu narodowo--demokratycznego i dążenia do socjalistycznej przyszłości.

Najszerze warstwy ludności tych rejonów nie chcą pozostawać pod uciskiem imperializmu. Wśród nich znajdują się nie tylko robotnicy, chłopci, inteligencja, drobna burżuazja, ale również patriotyczna burżuazja narodowa, a nawet niektórzy królowie, książęta i arystokraci, którzy czują się patriotami.

Proletariat i jego partia powinni wierzyć w siłę mas ludowych i, co najważniejsze, powinni zjednoczyć się z chłopstwem, zawrzeć trwały sojusz robotników i chłopów. Przodujące elementy proletariatu na wsi powinny pomóc chłopom w zorganizowaniu się, we wzroście ich świadomości klasowej, w utrwaleniu uczuć i godności narodowej, dodać im wiary w swoje siły; wszystko to ma doniosłe znaczenie.

Proletariat i jego partia w oparciu o sojusz robotników i chłopów powinien zespolic wszystkie warstwy ludności, które można zjednoczyć, i zorganizować szeroki, jednolity front walki z imperializmem i jego lokajami. Utrwalenie i rozwój tego jednolitego frontu wymaga od partii proletariackiej zachowania samodzielności w dziedzinie ideologicznej, politycznej i organizacyjnej oraz obrony jej hegemonii w rewolucji.

Partia proletariatu i lud walczący muszą opanować wszystkie formy walki, łącznie z walką zbrojną. Muszą pokonać przy pomocy rewolucyjnych sił zbrojnych kontrrewolucyjne siły zbrojne, wówczas gdy imperializm i jego lokaje uciekają się do walki zbrojnej.

Przed państwami narodowymi, które niedawno uzyskały niepodległość, wciąż jeszcze stoją trudne zadania w dziedzinie utrwalenia niezależności politycznej, likwidacji sił imperializmu i reakcji wewnętrznej, przeprowadzenia reformy rolnej i innych reform społecznych, rozwoju gospodarki narodowej i kultury. Ważną sprawą, posiadającą aktualne znaczenie dla tych państw, jest zagadnienie działania i walki z polityką neokolonializmu, którą prowadzą dawni kolonizatorzy, broniąc swoich interesów, a zwłaszcza czujności, i walka z amerykańskim neokolonializmem.

W niektórych nowo powstałych niezależnych państwach patriotyczna burżuazja narodowa kontynuuje wspólnie z masami ludowymi walkę z imperializmem i kolonializmem oraz przeprowadza pewne przedsięwzięcia sprzyjające postępowi społecznemu. Wymaga to od partii proletariackiej pełnego uwzględnienia postępowej roli patriotycznej burżuazji narodowej i wzmożenia więzi z nią.

W pewnych nowo powstałych państwach niezależnych burżuazja, a zwłaszcza wielka burżuazja, w miarę zaostrzania się sprzeczności socjalnych wewnątrz kraju i zaostrzenia walki klasowej na arenie międzynarodowej coraz bardziej skłania się ku imperializmowi i realizuje politykę antyludową, antykomunistyczną, kontrrewolucyjną. Wymaga to od partii proletariackich zdecydowanej walki z tego rodzaju reakcyjną polityką.

Burżuazję tych państw z reguły cechuje dwoisty charakter. Zorganizowawszy jednolity front z burżuazją, partia proletariacka powinna prowadzić politykę zarówno sojuszu, jak i walki. Politykę sojuszu prowadzi się w związku z postępowym antyimperializmem, antyfeudalnymi tendencjami burżuazji: politykę walki — w związku z reakcyjnymi tendencjami burżuazji, dążącej do ugody i spisku z imperializmem oraz siłami feudalnymi.

Partię proletariacką w kwestii narodowej powinien cechować światopogląd internacjonalistyczny, nie zaś nacjonalistyczny. W walce rewolucyjnej partia proletariacka popiera postępowy nacjonalizm, zwalcza nacjonalizm reakcyjny. Partia proletariacka powinna zawsze wyraźnie separować się od burżuazyjnego nacjonalizmu i sama nie ulegać jego wpływom.

W oświadczeniu z 1960 r. mówi się: „Komuniści demaskują podejmowane przez reakcyjne skrzydło burżuazji próby przedstawiania ich egoistycznych, ciasnych interesów klasowych jako interesów całego narodu, demagogiczne nadużywanie w tymże celu haseł socjalistycznych przez polityków burżuazyjnych”.

Jeśli w toku rewolucji proletariat będzie się wlec w ogonie obszarników i burżuazji, to rewolucja narodowo-demokratyczna nie osiągnie prawdziwego i pełnego zwycięstwa, a jeśli nawet zwycięży w tym czy innym stopniu, to nie będzie można jej utrwalić.

W toku rewolucyjnej walki uciskanych narodów i ludów partia proletariacka może doprowadzić do końca sprawę rewolucji narodowo-demokratycznej i skierować rewolucję na drogę socjalizmu jedynie pod tym warunkiem, że wysunie swój odrębny program konsekwentnej walki przeciwko imperializmowi, przeciwko wewnętrznej reakcji, o niezależność narodową, o demokrację ludową, jeśli będzie samodzielnie pracować wśród mas, nieustannie rozwijając siły postępowe, zdobywając siły pośrednie i izolując siły reakcyjne.

10. W krajach imperialistycznych i kapitalistycznych dla całkowitego rozwiązania sprzeczności społeczeństwa kapitalistycznego nieodzowna jest rewolucja proletariacka i dyktatura proletariatu.

Walcząc o realizację tego zadania, partia proletariacka w obecnych warunkach powinna aktywnie przewodzić klasie robotniczej i innym warstwom pracującym w walce z kapitałem monopolistycznym, w obronie praw demokratycznych, przeciwko groźbie faszyzmu, o poprawę stopy życiowej, przeciwko wyścigowi zbrojeń, prowadzonemu przez imperializm i przygotowaniom do wojny, o pokój na całym świecie oraz o energiczne poparcie walki rewolucyjnej ciemiężonych narodów.

W państwach kapitalistycznych, które kontroluje, względnie próbuje kontrolować imperializm amerykański, klasa robotnicza i masy ludowe koncentrują główne uderzenie przeciwko imperializmowi amerykańskiemu oraz przeciwko monopolistycznej burżuazji i innym siłom reakcji wewnętrznej, które zdradzają interesy narodowe.

Potężna walka masowa, jaka toczy się w ostatnich latach w państwach kapitalistycznych, świadczy o nowym etapie przebudzania się klasy robotniczej i innych warstw pracujących w tych krajach.

Walka ta zadała dotkliwe ciosy monopolistycznemu kapitałowi oraz siłom reakcji, otwiera ona nie tylko świetlaną perspektywę dla dzieła rewolucji w tych

państwach, lecz stanowi również potężne poparcie dla rewolucyjnej walki narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, potężną pomoc dla państw obozu socjalistycznego.

Kierując rewolucyjną walką w krajach imperialistycznych i kapitalistycznych, partia proletariacka powinna zachować swoją samodzielność w dziedzinie ideologicznej, politycznej i organizacyjnej. Zarazem winna ona zjednoczyć wszystkie siły, które dadzą się zjednoczyć, stworzyć potężny, jednolity front walki przeciwko imperialistycznemu kapitałowi, przeciwko imperialistycznej polityce agresji i wojny.

Komuniści w krajach kapitalistycznych, prowadząc energicznie walką o cele bezpośrednie, doraźne, muszą łączyć ją z walką o cele długofalowe i ogólne interesy, wychowywać masy w rewolucyjnym duchu marksizmu-leninizmu, nieustrudzenie podnosić świadomość polityczną mas oraz dokonać historycznego zadania rewolucji proletariackiej. Jeśli tego nie czynią, jeśli zadowolają się walką o cele bezpośrednie i doraźne, jeśli ustalają swoje postępowanie od wypadku do wypadku, dostosowują się do bieżących wydarzeń i poświęcają zasadniczy interes proletariatu — jest to socjaldemokracja w pełnym znaczeniu tego słowa. Socjaldemokratyzm jest burżuazyjnym kierunkiem ideologicznym. W. I. Lenin dawno już podkreślał, że partie socjaldemokratyczne są oddziałem politycznym burżuazji i jej agentami w ruchu robotniczym oraz głównym oparciem burżuazji. Komuniści powinni wyraźnie separować się od socjaldemokratów w podstawowych zagadnieniach rewolucji proletariackiej i dyktatury proletariatu, likwidować wpływ ideologiczny socjaldemokracji w międzynarodowym ruchu robotniczym i wśród mas robotniczych poszczególnych krajów. Jest rzeczą niewątpliwą, że powinni oni przeciągnąć na swoją stronę masy, które znajdują się pod wpływem partii socjaldemokratycznych, zdobywać te lewicowe i sprzymierzone elementy znajdujące się w partiach socjaldemokratycznych, które pragną walczyć z kapitałem monopolistycznym swojego kraju, przeciwko kontroli narzuconej przez obcy imperializm, i na szeroką skalę organizować z nimi wspólne akcje zarówno w codziennej walce, którą prowadzi ruch robotniczy, jak i w walce w obronie pokoju na całym świecie.

Aby sprawować kierownictwo nad proletariatem i innymi masami pracującymi w przygotowaniu rewolucji, partia marksistowsko-leninowska powinna zdobyć umiejętność stosowania wszystkich form walki i umieć odpowiednio do zmiany warunków tej walki szybko zastępować jedną formę walki przez drugą.

Awangarda proletariatu będzie niezwyciężona we wszystkich sytuacjach tylko w tym wypadku, jeśli opanuje wszystkie formy walki pokojowej i zbrojnej, otwartej i podziemnej, legalnej i konspiracyjnej, walki parlamentarnej, masowej itd. Odrzucanie walki parlamentarnej oraz innych legalnych form walki, wówczas gdy można ją należyć je wykorzystać, jest niesłuszne. Kiedy jednak partia marksistowsko-leninowska zaczyna wyznawać legalizm i popada w parlamentarny kretynizm, zamykając walkę w granicach dozwolonych przez burżuazję, prowadzi to nieuchronnie do rezygnacji z rewolucji proletariackiej i dyktatury proletariatu.

11. W sprawie przejścia od kapitalizmu do socjalizmu partia proletariatu musi przyjąć za punkt wyjścia walkę klas i rewolucję oraz przyjąć za podstawę nauki marksizmu-leninizmu dotyczące rewolucji proletariackiej i dyktatury proletariatu. Komuniści zawsze wolą dokonać przejścia do socjalizmu w sposób pokojowy. Czy można jednak przyjąć zasadę pokojowego przejścia za nową strategiczną zasadę w skali światowej międzynarodowego ruchu komunistycznego? W żadnym wypadku.

Marksizm-leninizm zawsze uczy, że zasadniczym problemem każdej rewolucji jest sprawa władzy państwowej. W Deklaracji z 1957 r. i w Oświadczeniu z 1960 r. z całą jasnością podkreśla się: „Leninizm uczy, a doświadczenie historyczne potwierdza fakt, iż klasy panujące dobrowolnie nie oddają władzy”. Każdy stary rząd nigdy, nawet w epoce kryzysów, nie „upada”, jeśli go nie „obalą”. Taka jest ogólna prawidłowość walki klasowej.

Marks i Lenin wysunęli możliwość, iż w określonych warunkach historycznych rewolucja może rozwinąć się w sposób pokojowy. Lecz, jak wskazał Lenin, pokojowy rozwój rewolucji jest wydarzeniem, które „niezwykle rzadko można spotkać w historii rewolucji”.

W istocie nie ma w historii żadnego precedensu pokojowego przejścia od kapitalizmu do socjalizmu.

Niektórzy, twierdzą, że wówczas, gdy Marks przepowiedział, iż socjalizm nieuchronnie zajmie miejsce kapitalizmu, także nie było precedensu. Dlaczego zatem nie można przepowiedzieć pokojowego przejścia od kapitalizmu do socjalizmu, mimo iż nie ma precedensu?

Porównane takie jest absurdalne. Marks, posługując się dialektycznym i historycznym materializmem, dokonał analizy sprzeczności kapitalizmu, odkrył obiektywne prawa rozwoju społeczeństwa i doszedł do naukowego wniosku, podczas gdy prorocy, którzy wiążą wszystkie swoje nadzieje z „pokojoyim przejściem”, opierają się na historycznym idealizmie, ignorują najbardziej podstawowe sprzeczności kapitalizmu, odrzucają marksistowsko-leninowską naukę o walce klas i dochodzą do subiektywnych i bezpodstawnych wniosków.

Jakże więc mogą ci ludzie, odrzucający marksizm, znaleźć u Karola Marksa poparcie?

Jest rzeczą ogólnie wiadomą, że w obecnej dobie wszystkie państwa kapitalistyczne umacniają aparat państwowy, zwłaszcza aparat wojskowy, mając przede wszystkim na celu dławienie oporu narodu w swoich krajach.

Partia proletariacka w żadnym wypadku nie powinna budować swoich ideowych przesłanek, kierunku rewolucyjnego i całej działalności na założeniu, że imperialiści i reakcyjniści zgodzą się na pokojowe przeobrażenia.

Partia proletariacka musi przygotować się do dwóch ewentualności: przygotowując się do pokojowego rozwoju rewolucji, musi jednocześnie przygotować się w pełni do niepokojowego rozwoju.

Proletariacka partia powinna skoncentrować główną uwagę na mozolnym gromadzeniu sił rewolucyjnych, aby być gotowa do osiągnięcia zwycięstwa w rewolucji, wówczas gdy dojrzeją warunki, względnie też zadać potężny cios w wypadku nagiej napaści i zbrojnej agresji imperialistów i reakcjonistów.

Jeśli partia nie będzie się do tego przygotowywać, to może sparaliżować rewolucyjną wolę proletariatu, rozbroić się ideowo, stracić inicjatywę w rezultacie zupełnego nieprzygotowania się pod względem politycznym i organizacyjnym, a nawet doprowadzić do upadku sprawę rewolucji proletariatu.

12. Wszystkie rewolucje społeczne w różnych okresach historii ludzkości były historycznie nieuniknione i rządziły nimi obiektywne prawa, niezależne od woli człowieka. Ponadto historia wykazała, że nigdy żadnej rewolucji nie udało się odnieść zwycięstwa bez zygzaków i ofiar.

Zadaniem partii proletariatu jest, opierając się na nauce marksizmu-leninizmu, dokonanie analizy konkretnych warunków historycznych, opracowanie właściwej strategii i taktyki, kierowanie masami, omijając ukryte rafy, unikając niepotrzebnych ofiar i osiągając cel, krok za krokiem. Czy można całkowicie uniknąć ofiar? Nie jest tak w wypadku rewolucji niewolników, rewolucji chłopów pańszczyźnianych, rewolucji burżuazyjnej lub rewolucji narodowych. Nie jest tak również w wypadku rewolucji proletariackiej. Nawet jeśli linia przewodnia rewolucji jest słuszna, nie można się całkowicie zabezpieczyć przed porażkami i ofiarami podczas rewolucji. Jeśli utrzymana zostanie słuszna linia, rewolucja musi w końcu zwyciężyć. Porzucenie sprawy rewolucji pod pretekstem uniknięcia ofiar w rzeczywistości równa się żądaniu, by ludzie pozostali na zawsze niewolnikami i znosili bezgraniczne cierpienia i ofiary.

Ogólnie znane prawdy marksizmu-leninizmu mówią nam, że bóle porodowe wywołane przez rewolucję w ostatecznym wyniku przyczyniają się do znacznie mniejszych cierpień aniżeli chroniczne choroby dawnego społeczeństwa. Kapitalistyczne stosunki, jak słusznie podkreślał W. I. Lenin, „zawsze i w sposób nieuchronny, nawet w warunkach najbardziej pokojowych, powodują niezliczone ofiary wśród klasy robotniczej”.

Kto uważa, że rewolucję można dokonać jedynie wówczas, gdy z góry otrzyma się gwarancję, że potoczy się ona gładko, bez ofiar i bez klęsk, ten nie jest rewolucjonistą.

Jak wielkie by były trudności, jak wielkie by były ofiary i porażki w toku rewolucji, rewolucjoniści proletariaccy powinni wychowywać masy w duchu rewolucyjnym, powinni trzymać mocno w rękach sztandar rewolucji i nie porzucać go.

Byłoby „lewicowym” awanturnictwem, gdyby partia proletariatu pochwyciła rozpoczęła rewolucję, zanim dojrzeją obiektywne warunki. Byłoby jednak prawicowym oportunizmem, gdyby partia proletariacka nie miała odwagi stanąć na czele rewolucji i przejąć władzę państwową, gdy dojrzeją warunki obiektywne.

A nawet w czasie powszedniej pracy partia proletariacka, realizując kierownictwo codzienną walką mas ludowych, powinna również prowadzić w swoich szeregach i wśród mas ludowych działalność przygotowawczą do rewolucji w dziedzinie ideowej, politycznej i organizacyjnej, pomagać rozwojowi

walki rewolucyjnej w tym celu, aby wówczas, gdy dojrzeją warunki do rewolucji, nie tracąc ani chwili, obalić reakcyjne panowanie i ustanowić nową władzę. W przeciwnym wypadku straci się możliwość uzyskania zwycięstwa w rewolucji nawet w tym wypadku, gdy warunki obiektywne do tego zwycięstwa dojrzały.

Partia proletariacka powinna niezmiennie kierować się wysoką pryncypialnością, a równocześnie też być elastyczną, a w pewnych wypadkach iść nawet na konieczne, korzystne dla sprawy rewolucji kompromisy.

Nie wolno jednakże pod pretekstem elastyczności i nieodzowności kompromisu zupełnie wyrzec się pryncypialnej polityki i celów rewolucji.

Partia proletariacka, kierując masami ludowymi w walce przeciwko wrogom, powinna również umieć wykorzystywać sprzeczności w obozie wroga. Jednakowoż sprzeczności w obozie wroga należy wykorzystywać w tym celu, aby dopomóc w osiągnięciu celów walki rewolucyjnej narodów, a nie dla likwidacji tej walki.

Niezliczone fakty świadczą o tym, iż tam, gdzie istnieje ponure panowanie imperializmu i reakcji, naród, który stanowi przeszło 90 proc. ludności, niechybnie stanie do rewolucji.

Jeśli komuniści nie liczą się z rewolucyjnymi żądaniami mas ludowych, wówczas w sposób nieuchronny tracą ich zaufanie i zostają odrzuceni na bok przez rewolucyjny potok.

Jeśli czołowa grupa jakiegokolwiek partii przyjmie linię nierewolucyjną i przekształci partię w reformistyczną, wówczas marksiści-leninowcy, znajdujący się wewnątrz i na zewnątrz partii, zastąpią tę grupę i poprowadzą naród do rewolucji. Jeśli sytuacja rozwinie się inaczej, burżuazyjni rewolucjoniści wyjdą na czołowe miejsce w rewolucji i partia proletariatu straci kierownictwo rewolucją. Kiedy reakcyjna burżuazja zdradzi rewolucję i zdławi naród, linia oportunistyczna spowoduje tragiczne i niepotrzebne straty dla komunistów i mas rewolucyjnych.

Jeśli komuniści staczają się nadal na drogę oportunistów, wyradzają się w burżuazyjnych nacjonalistów, stają się przydatkiem imperializmu i burżuazji.

Obecnie znaleźli się ludzie, którzy twierdzą, że dokonali największego po W. I. Leninie twórczego wkładu do rewolucji teorii i że jedynie oni mają słuszność.

Jednakże czy ludzie ci zastanowili się naprawdę nad wszechstronnym doświadczeniem międzynarodowego ruchu komunistycznego, czy rzeczywiście uwzględniają oni interesy, cele i zadania ruchu międzynarodowego proletariatu w całości, czy kierują się oni generalną linią międzynarodowego ruchu komunistycznego, która by rzeczywiście odpowiadała marksizmowi-leninizmowi — wszystko to budzi wątpliwość.

W ciągu ostatnich lat międzynarodowy ruch komunistyczny oraz ruch narodowowyzwoleńczy nagromadził olbrzymie doświadczenie i otrzymał niemało nauk. Istnieje doświadczenie, które budzi zachwyt, oraz doświadczenie, które budzi gorycz. Komuniści i ludy rewolucyjne wszystkich krajów powinni gruntownie uświadomić sobie i przestudiować źródła sukcesów oraz porażek, aby wyciągnąć właściwe wnioski i zdobyć niezbędne nauki.

13. Kraje socjalistyczne oraz uciskane narody i ludy prowadzące walki rewolucyjne popierają się i pomagają sobie wzajemnie.

Ruch narodowowyzwoleńczy w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej oraz ruch rewolucyjny ludów w krajach kapitalistycznych stanowi potężne poparcie dla państw socjalistycznych. Negować ten fakt byłoby błędem.

Jedyną postawą do przyjęcia dla krajów socjalistycznych wobec walk rewolucyjnych uciskanych ludów i narodów jest postawa gorącej sympatii i aktywnego poparcia — kraje te nie powinny przyjmować postawy wyczekującej, lub też wynikającej z egoizmu narodowego lub wielkomocarstwowego szowinizmu.

W. I. Lenin mówił: „W sojuszu z rewolucjonistami krajów przodujących i ze wszystkimi ciemiężonymi narodami przeciwko wszelkim i wszystkim imperialistom — oto polityka zagraniczna proletariatu”.

Kto tego nie rozumie i uważa, że poparcie i pomoc udzielane przez kraje socjalistyczne uciskanym ludom i narodom są ciężarem lub filantropią, ten popada w sprzeczność z marksizmem-leninizmem i internacjonalizmem proletariackim.

Wyższość systemu socjalistycznego i osiągnięcia krajów socjalistycznych stanowią przykład i inspirację dla uciskanych ludów i narodów.

Jednakże ten przykład i inspiracja nigdy nie zdołają zastąpić walk rewolucyjnych uciskanych ludów i narodów. Żaden uciskany naród nie może być wyzwolony inaczej jak tylko drogą swej własnej nieugiętej walki rewolucyjnej.

Niektórzy wyolbrzymiają w sposób jednostronny rolę pokojowego współzawodnictwa między krajami socjalistycznymi a imperialistycznymi, usiłując postawić pokojowe współzawodnictwo na miejsce rewolucyjnych walk uciskanych ludów i narodów. Według tego, co głoszą, wydawałoby się, że imperializm upadnie automatycznie w trakcie pokojowego współzawodnictwa i że uciskanym ludom i narodom pozostaje jedynie czekać spokojnie na nadejście tego dnia. Cóż ma to wspólnego z marksistowsko-leninowskimi poglądami?

Co więcej, pewne osoby wymyśliły dziwną powiastkę, że Chiny i pewne inne kraje socjalistyczne chcą „rozpętać wojnę” oraz szerzyć socjalizm drogą „wojen między państwami”, to jak wskazuje Oświadczenie z 1960 r., takie powiastki nie są niczym innym jak tylko imperialistycznymi i reakcyjnymi oszczerstwami. Mówiąc jasno, celem tych, którzy powtarzają takie oszczerstwa, jest ukrycie faktu, że są oni przeciwni rewolucjom dokonywanym przez uciskane ludy i narody świata oraz przeciwne popieraniu takich rewolucji przez innych.

14. W ubiegłych kilku latach wiele — w rzeczywistości bardzo wiele — powiedziano na temat kwestii wojny i pokoju. Nasze poglądy i polityka w tej kwestii są światu znane i nikt nie może ich wypaczyć.

Niestety, z wielkim żalem trzeba stwierdzić, że w międzynarodowym ruchu komunistycznym znaleźli się ludzie, którzy, chociaż mówią o tym, że bardzo lubią pokój i nienawidzą wojny, niemniej jednak nie chcą w jakikolwiek sposób wnikać w prostą i zrozumiałą prawdę wypowiedzianą przez W. I. Lenina w sprawie wojny.

W. I. Lenin mówił: „Wydaje mi się, iż rzeczą główną, o której zwykle zapomina się mówiąc o wojnie, na co nie zwraca się dostatecznej uwagi, z powodu której prowadzi się tak wiele sporów i bodajże, powiedziałbym, pustych, beznadziejnych i bezcelowych sprzeczek — to zapomnienie o podstawowej sprawie, o tym, jaki klasowy charakter wojna posiada, z jakiego powodu ona wybuchła, jakie klasy ją prowadzą, jakie historyczne i historyczno-ekonomiczne warunki ją spowodowały”.

Według marksistów-leninowców wojna jest kontynuacją polityki innymi środkami, a każda wojna jest nieodłącznie związana z systemem politycznym i walkami politycznymi, które dały bodziec do jej rozpoczęcia. Jeśli ktoś odchodzi od tej naukowej marksistowsko-leninowskiej tezy, potwierdzonej przez całą historię walki klasowej, nigdy nie będzie w stanie zrozumieć ani kwestii wojny, arii kwestii pokoju.

Istnieją różne rodzaje pokoju i różne rodzaje wojny. Marksści-leninowcy muszą mieć jasność, o jaki rodzaj pokoju lub o jaki rodzaj wojny chodzi. Traktowanie wojen, sprawiedliwych i wojen niesprawiedliwych w jednakowy sposób i przeciwstawianie się im wszystkim bez różnicy jest wyrazem stanowiska burżuazyjnego pacyfizmu, a nie podejścia marksistowsko-leninowskiego.

Niektórzy mówią, że rewolucje są całkowicie możliwe bez wojny. Powstaje kwestia, o jaki rodzaj wojny im chodzi — czy o wojnę narodowyzwoleniczą, czy o rewolucyjną wojnę domową, czy też o wojnę światową?

Jeżeli mają na myśli wojnę narodowyzwoleniczą lub rewolucyjną wojnę domową, to sformułowanie to jest w swym efekcie przeciwstawianiem się, wojnom rewolucyjnym i rewolucji.

Jeśli chodzi im o wojnę światową, mierzą do nieistniejącego celu. Choć marksści-leninowcy wskazywali, opierając się na historii dwóch wojen światowych, że wojny w nieunikniony sposób prowadzą do rewolucji, żaden z marksistów-leninowców nigdy nie twierdził i nigdy nie będzie twierdził, że rewolucja musi dokonać się drogą wojny światowej.

Marksści-leninowcy traktują likwidację wojny jako swój cel i wierzą, że wojny mogą być zlikwidowane.

W jaki sposób jednak wojny mogą być zlikwidowane?

W. I. Lenin mówił następująco: „...Celem naszym jest zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego, które, zlikwidowawszy podział ludzkości na klasy, zlikwidowawszy wszelki wyzysk człowieka przez człowieka i jednego narodu nad innymi narodami, niechybnie usunie wszelką możliwość wojen w ogóle”.

Oświadczenie z 1960 roku stwierdza bardzo wyraźnie, że „zwycięstwo socjalizmu na całym świecie całkowicie usunie społeczne i narodowe przyczyny wszelkich wojen”.

Jednakże niektórzy twierdzą obecnie, że możliwe jest utworzenie „świata bez broni, bez sił zbrojnych i bez wojen” w drodze całkowitego i powszechnego rozbrojenia przy dalszym istnieniu systemu imperialistycznego i wyzysku człowieka przez człowieka. Nie jest to niczym innym jak złudzeniem.

Ogólnie znane prawdy marksizmu-leninizmu mówią nam, że armia stanowi podstawową część aparatu państwowego, że tzw. pokój bez broni i bez armii może być jedynie pokojem bez państwa. W. I. Lenin mówił: „Jedynie dopiero wtedy, gdy proletariat obezwładni burżuazję, może on, nie zdradzając swojego historycznego zadania, wyrzucić na złom wszelką broń; proletariat niewątpliwie dokona tego, ale jedynie wówczas, i w żadnym wypadku nie wcześniej”.

Jak więc przedstawia się realna rzeczywistość w świecie?

Czy istnieje cień dowodu, że kraje imperialistyczne, ze Stanami Zjednoczonymi na czele, są gotowe do realizacji całkowitego i powszechnego rozbrojenia? Czy nie są one wszystkie razem i każdy z osobna zaangażowane w całkowitym i powszechnym rozwoju zbrojeń?

Zawsze utrzymywaliśmy, że w celu demaskowania i zwalczania imperialistycznych zbrojeń i przygotowań wojennych konieczne jest wysunięcie propozycji powszechnego rozbrojenia. Co więcej, można zmusić imperializm do zaakceptowania pewnego rodzaju porozumienia w sprawie rozbrojenia, drogą połączonych walki krajów socjalistycznych i ludności całego świata.

Jeśli ktoś uważa całkowite i powszechne rozbrojenie za główną drogę do pokoju światowego, szerzy złudzenie, że imperializm automatycznie złoży broń, oraz usiłuje likwidować rewolucyjne walki uciskanych ludów i narodów pod pretekstem rozbrojenia, oznacza to celowe oszukiwanie narodów świata i pomaganie imperialistom w realizacji ich polityki agresji i wojny. W celu przewyciężenia obecnego ideologicznego zamętu w międzynarodowym ruchu klasy robotniczej w kwestii wojny i pokoju sądzymy, że teza leninowska, którą odrzucili współcześni rewizjoniści, musi być przywrócona w interesie zwalczania imperialistycznej polityki agresji i wojny oraz obrony pokoju światowego.

Cała ludzkość powszechnie domaga się zapobieżenia nowej wojnie światowej. Zapobieżenie nowej wojnie światowej jest możliwe.

Powstaje zatem pytanie, jaka jest droga do zapewnienia pokoju światowego? Zgodnie z leninowskim punktem widzenia pokój światowy można osiągnąć tylko drogą walki prowadzonej przez narody wszystkich krajów, a nie drogą żebrania o pokój u imperialistów. Pokój światowy można skutecznie obronić tylko drogą oparcia się na rozwoju sił obozu socjalistycznego, na rewolucyjnych walkach proletariatu i mas pracujących wszystkich krajów, na walkach wyzwoleniczych narodów uciskanych i na walkach wszystkich miłujących pokój ludzi i krajów.

Tak przedstawia się leninowska polityka. Polityka przeciwstawna nie może doprowadzić do pokoju światowego, a przyczynia się jedynie do wzrostu żarłocznych apetytów imperialistów i zwiększa niebezpieczeństwo wojny światowej.

W ostatnich latach pewne osoby ukuły argument, że jedna iskra wojny narodowowyzwoleniczej lub rewolucyjnej wojny ludowej doprowadzi do światowego pożaru, niszczącego całą ludzkość. Jakie są fakty? W przeciwieństwie do tego, co mówią te osoby, wojny narodowowyzwolenicze i rewolucyjne wojny ludowe, które miały miejsce po II wojnie światowej, nie doprowadziły do wojny światowej.

Zwycięstwo tych wojen rewolucyjnych osłabiło w sposób bezpośredni siły imperializmu i znacznie wzmocniło siły przeszkadzające imperialistom w rozpętaniu wojny światowej i broniące pokoju światowego. Czyż fakty nie wskazują na całkowitą absurdalność tego rodzaju wersji?

15. Całkowity zakaz i zniszczenie broni nuklearnych jest ważnym zadaniem walki w obronie pokoju światowego. Musimy w tej sprawie zrobić wszystko, co w naszej mocy.

Broń nuklearna jest bronią posiadającą niezwykłą siłę niszczącą. Oto dlaczego od przeszło 10 lat imperialiści Stanów Zjednoczonych uprawiają politykę szantażu nuklearnego w celu zrealizowania swej ambicji ujarznienia ludności wszystkich krajów i zapanowania nad światem.

Jednakże imperialiści, grożąc innym państwom bronią nuklearną, narażają na niebezpieczeństwo również narody w swoich własnych krajach i tym samym

zmuszają ich do podjęcia walki przeciwko broni jądrowej, przeciwko imperialistycznej polityce, przeciwko agresji i wojnie. Równocześnie, chcąc zniszczyć przeciwnika przy użyciu broni jądrowej, imperialiści faktycznie narażają się sami na zniszczenie.

Możliwość zakazu broni nuklearnej istnieje rzeczywiście. Jednakże, jeśli imperialiści zostaną zmuszeni do zaakceptowania porozumienia w sprawie zakazu broni nuklearnej, stanowczo nie stanie się to z powodu ich „miłości do ludzkości”, lecz z powodu nacisku narodów wszystkich krajów oraz ze względu na ich własne żywotne interesy.

W przeciwieństwie do imperialistów, kraje socjalistyczne opierają się na sile narodów i na swej słusznej polityce; nie mają one żadnej potrzeby uprawiania hazardowej gry z bronią nuklearną na arenie światowej. Kraje socjalistyczne posiadają broń nuklearną wyłącznie dla samoobrony i dla zabezpieczenia rozpętaniu wojny nuklearnej przez imperializm.

Marksiści-leninowcy uważają, że twórcą historii jest lud. W toku rozwoju dziejów, a nawet i w obecnej dobie, człowiek był i pozostaje decydującym czynnikiem. Marksiści-leninowcy przywiązują wielkie znaczenie do roli przewrotu w technice. Jednakowoż byłoby błędem pomniejszać rolę człowieka, a wyolbrzymiać rolę techniki.

Pojawienie się broni nuklearnej nie może powstrzymać postępu ludzkości ani uchronić systemu imperialistycznego od zagłady, podobnie jak pojawienie się nowej techniki nie mogło uchronić starych systemów przed ich upadkiem w przeszłości.

Pojawienie się broni nuklearnej nie rozwiązało i nie może też rozwiązać podstawowych sprzeczności obecnego świata, nie zmieniło i nie może zmienić prawidłowości walki klasowej, nie zmieniło i nie może zmienić natury imperializmu oraz wszystkich reakcjonistów.

Dlatego nie można powiedzieć, że wraz z pojawieniem się broni nuklearnej możliwość i konieczność rewolucji społecznych i narodowych zniknęły, lub też że podstawowe zasady marksizmu-leninizmu, a szczególnie teorie rewolucji proletariackiej, dyktatury proletariatu oraz wojny i pokoju stały się przestarzałe i przekształciły się w zwietrzałe „dogmaty”.

16. To właśnie Lenin wysunął tezę, że jest możliwe, aby kraje socjalistyczne praktykowały pokojowe współistnienie z krajami kapitalistycznymi.

Wszystkim wiadomo, że po tym fakcie, gdy wielki naród radziecki odparł obcą interwencję zbrojną, Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i rząd radziecki pod kierownictwem W. I. Lenina, a następnie pod kierownictwem J. W. Stalina konsekwentnie prowadziła politykę pokojowego współistnienia i dopiero wówczas, gdy niemieccy imperialiści napadli na Związek Radziecki, naród radziecki zmuszony został do wojny, do samoobrony.

Od chwili swego powstania Chińska Republika Ludowa także konsekwentnie prowadziła politykę pokojowego współistnienia z krajami o innych systemach społecznych: to Chiny właśnie były inicjatorem pięciu zasad pokojowego współistnienia.

Jednakże kilka lat temu pewne osoby nagle przywłaszczyły sobie leninowską politykę pokojowego współistnienia jako swe własne „wielkie odkrycie”. Utrzymują one, że mają monopol na interpretowanie tej polityki. Traktują one „pokojowe współistnienie” tak, jakby to była wszechobejmująca mistyczna księga z niebios, i przypisują mu każdy sukces osiągnięty przez narody świata drogą walki. Co więcej wszystkim, którzy nie zgadzają się z ich wypaczeniami poglądów leninowskich, nadały etykietkę oponentów pokojowego współistnienia, całkowitych ignorantów Lenina i leninizmu i heretyków, zasługujących na spalenie na stosie.

Czyż mogą chińscy komuniści zgodzić się z tego rodzaju poglądami i praktyką? Nie, w żadnym wypadku.

Leninowska zasada pokojowego współistnienia jest zupełnie jasna i mogą ją łatwo zrozumieć prości ludzie.

Pokojowe współistnienie określa stosunek między krajami o różnych systemach społecznych i nie można interpretować go tak, jak się komuś spodoba. Pojęcia tego nie można nigdy rozszerzyć w taki sposób, aby znajdowało ono zastosowanie do stosunków między narodami uciskanymi i uciskającymi, między krajami ciemiężonymi i ciemiężącymi lub między uciskanymi i uciskającymi klasami; nigdy natomiast pojęcia tego nie można określać jako głównej treści okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu, a tym bardziej nie należy twierdzić, że pokojowe współistnienie to droga ludzkości do socjalizmu.

Pokojowe współistnienie państw o różnych ustrojach społecznych to jedna sprawa. Albowiem pokojowe współistnienie nie pozwala absolutnie współistniejącym państwom ani na włos naruszyć ustroju społecznego drugiego państwa i całkowicie wyklucza tego rodzaju alternatywę. Zupełnie zaś inną sprawą jest walka klasowa w różnych krajach, walka narodowyzwolenicza i przejście od kapitalizmu do socjalizmu. To wszystko przebiega w zaciętej rewolucyjnej walce na świecie, zmierzającej do zmiany ustroju społecznego. Pokojowe współistnienie absolutnie nie może zastąpić rewolucyjnej walki narodów. W każdym kraju przejście od kapitalizmu do socjalizmu może być dokonane jedynie drogą rewolucji proletariackiej i dyktatury proletariatu.

Przy stosowaniu polityki pokojowego współistnienia nie można uniknąć walk między krajami socjalistycznymi i imperialistycznymi w płaszczyźnie politycznej, gospodarczej i ideologicznej i jest rzeczą absolutnie niemożliwą, aby wytworzyła się „wszechstronna współpraca”.

Prowadzenie takich czy innych rokowań z państwami imperialistycznymi jest sprawą konieczną dla państw socjalistycznych. W oparciu o słuszną politykę krajów socjalistycznych, w warunkach nacisku mas ludowych w rozmaitych państwach, można dzięki rokowaniom osiągnąć pewne porozumienia; te czy inne nieodzowne kompromisy między państwami socjalistycznymi i imperialistycznymi nie wymagają tego, aby uciemiężone ludy i narody w ślad za tym godziły się również na kompromisy z imperializmem i jego lokajami. Nikt nigdy nie powinien pod pretekstem pokojowego współistnienia żądać od ciemiężonych ludów i narodów, aby wyrzekły się rewolucyjnej walki.

Stosowanie przez kraje socjalistyczne polityki pokojowego współistnienia jest korzystne dla wytwarzania pokojowego klimatu międzynarodowego, dla socjalistycznego budownictwa, jest korzystne dla demaskowania imperialistycznej polityki agresji i wojny oraz dla izolowania imperialistycznych sił agresji i wojny. Jeżeli jednak generalna linia polityki zagranicznej krajów socjalistycznych sprowadzą się do pokojowego współistnienia, w takim razie nie można poprawnie ułożyć ani stosunków między krajami socjalistycznymi, ani też stosunków między krajami socjalistycznymi a uciemiężonymi narodami i krajami. Dlatego też błędem jest nadawać pokojowemu współistnieniu charakter generalnej linii polityki zagranicznej krajów socjalistycznych.

W naszym przekonaniu ogólna linia polityki zagranicznej krajów socjalistycznych powinna zawierać następującą treść: Rozwijanie stosunków przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy między krajami obozu socjalistycznego, zgodnie z zasadą proletariackiego internacjonalizmu. Dążenie do pokojowego współistnienia na bazie pięciu zasad z krajami o różnych systemach społecznych oraz przeciwstawienia się imperialistycznej polityce agresji i wojny, a ponadto popierania walk rewolucyjnych wszystkich uciemnionych narodów i krajów i udzielanie pomocy tym walkom. Te trzy aspekty są współzależne i niepodzielne i żadnego z nich nie można pominąć.

17. Przez bardzo długi okres historyczny, po przejęciu władzy przez proletariat, walka klasowa utrzymuje się jako obiektywne prawo niezależne od woli człowieka, różniąc się jedynie formą od tego, czym była przed przyjęciem władzy.

Po Rewolucji Październikowej W. I. Lenin niejednokrotnie podkreślał:

a) Obaleni wyzyskiwacze zawsze i wszelkimi środkami dążą do odzyskania utraconego „raju”;

b) Żywioł drobnomieszczański systematycznie rodzi nowe elementy kapitalistyczne;

c) W wyniku oddziaływania burżuazyjnego otoczenia i demoralizującego wpływu żywiołu drobnomieszczańskiego w szeregach klasy robotniczej i wśród pracowników instytucji państwowych mogą pojawić się zdrajcy oraz nowe elementy burżuazyjne;

d) Otoczenie przez międzynarodowy kapitał, groźba interwencji zbrojnej ze strony imperializmu i zamachy podejmowane przez niego, mające na celu spowodowanie rozkładu drogą pokojową — oto zewnętrzne warunki dalszego istnienia walki klasowej w państwie socjalistycznym.

Życie potwierdziło przytoczone wyżej twierdzenia Lenina.

Przez dziesiątki lat, a nawet dłużej, po przeprowadzeniu socjalistycznego przemysłowienia i kolektywizacji rolnej, nie będzie można twierdzić, że jakkolwiek kraj socjalistyczny pozbawiony będzie tych elementów, które Lenin wielokrotnie demaskował, takich jak burżuazyjni pasożyci, spekulanci, oszuści,

darmozjady, chuligani i złodzieje funduszków publicznych, nie można też będzie powiedzieć, że kraj socjalistyczny nie musi już dążyć do realizacji zadania wyznaczonego przez Lenina i polegającego na wytypowaniu „tej zarazy, tej plagi, tego wrzodu odziedziczonego przez socjalizm po kapitalizmie”.

W państwach socjalistycznych problem „kto-kogo” — socjalizm czy kapitalizm — można stopniowo rozwiązać jedynie w ciągu długotrwałego historycznego okresu. Walka między dwiema drogami — socjalistyczną i kapitalistyczną — obejmuje cały okres historyczny. To narasta, to znów maleje, przebiega w sposób burzliwy, a czasami nawet staje się niesłychanie zaciętą. Walka ta przybiera rozmaite formy.

W Deklaracji z 1957 r. powiedziane jest trafnie, że „dla klasy robotniczej zdobycie władzy stanowi dopiero początek rewolucji, a nie jej zakończenie”.

Wyrzeczenie się walki klasowej w okresie dyktatury proletariatu, wyrzeczenie się konieczności doprowadzenia do końca rewolucji socjalistycznej na frontach ekonomicznym, politycznym i ideologicznym jest błędem i nie odpowiada obiektywnej rzeczywistości; jest to wręcz sprzeczne z marksizmem-leninizmem.

18. Zarówno Marks, jak i Lenin twierdzili, że cały okres przed dojściem do społeczeństwa komunistycznego wyższego stopnia — to okres przejścia od socjalizmu do komunizmu, to okres dyktatury proletariatu. W tym okresie przejściowym dyktatura proletariatu, to znaczy państwo proletariackie, przechodzi przez dialektyczny okres powstawania, konsolidacji, umacniania sił i następnie obumierania.

W „Krytyce programu gotajskiego” Karol Marks daje następujące sformułowanie: „Okres społeczeństwa kapitalistycznego i komunistycznego przedziela etap rewolucyjnego przeobrażenia pierwszego w drugi. Okresowi temu odpowiada również polityczny okres przejściowy i państwo na tym etapie nie może być niczym innym, jak tylko rewolucyjną dyktaturą proletariatu”.

W. I. Lenin zawsze przywiązywał ogromną wagę do wspaniałej nauki Marksa o dyktaturze proletariatu i niejednokrotnie wyjaśniał ją. W szczególności, przeanalizowawszy historię rozwoju tej nauki w swojej ważnej pracy „Państwo a rewolucja”, Lenin pisał, że „przejście od społeczeństwa kapitalistycznego, rozwijającego się ku komunizmowi, w społeczeństwo komunistyczne możliwe

jest bez politycznego okresu przejściowego, a państwem tego okresu może być jedynie rewolucyjna dyktatura proletariatu”.

W. I. Lenin pisał również: „Istotę nauki Marksa o państwie przyswoił sobie tylko ten, kto rozumiał, że dyktatura jednej klasy jest nieodzowna nie tylko dla każdego społeczeństwa klasowego w ogóle, nie tylko dla proletariatu, który obalił burżuazję, ale również dla całego etapu historycznego, oddzielającego kapitalizm od społeczeństwa bez klas, od komunizmu”.

Przytoczone wyżej słowa świadczą o tym, iż podstawowa myśl Marksa i Lenina polega na tym:

Dyktatura proletariatu trwać będzie nieuchronnie przez cały historyczny okres przejścia od kapitalizmu do komunizmu, tzn. przez cały okres, aż do zniesienia wszystkich różnic klasowych i wkroczenia do społeczeństwa bezklasowego, społeczeństwa komunistycznego wyższego stopnia.

Co nastąpi, jeżeli po przebyciu połowy drogi ogłosi się, że dyktatura proletariatu nie jest już potrzebna?

Czyż nie przeczy to z gruntu nauce Marksa i Lenina o państwie dyktatury proletariatu?

Czy nie otwiera to drogi rozwoju dla „tej zarazy, tej plagi, tego wrzodu, jaki socjalizm odziedziczył po kapitalizmie”?

Jednym słowem, pociąga to za sobą niesłychanie poważne następstwa. W tym wypadku nie może być nawet mowy o przejściu do komunizmu.

Czy może w ogóle egzystować jakiegokolwiek „ogólnonarodowe państwo”? Czy można zastąpić państwo dyktatury proletariackiej jakimś „ogólnonarodowym państwem”?

Nie jest to bynajmniej sprawa wewnętrzna jakiegokolwiek jednego państwa, jest to jeden z zasadniczych problemów dotyczących powszechnej prawdy marksizmu-leninizmu.

Z punktu widzenia marksistów-leninowców, państwo nieklasowe lub ponadklasowe nie istnieje. Jak długo państwo pozostaje państwem, musi mieć

charakter klasowy; jak długo państwo istnieje, nie może ono być „państwem ogólnonarodowym”. Z chwilą gdy społeczeństwo stanie się bezklasowe, nie będzie już państwem.

Cóż więc reprezentuje tzw. „ogólnonarodowe państwo”?

Wszyscy, którzy posiadają chociażby elementarną znajomość marksizmu-leninizmu, uświadamiają sobie, iż tzw. „ogólnonarodowe państwo” nie jest czymś nowym. Przedstawiciele burżuazji zawsze nazywają państwo burżuazyjne „państwem całego narodu” albo „państwem ludowładztwa”.

Pewne osoby mogą powiedzieć, że ich społeczeństwo jest już społeczeństwem bezklasowym. Nasza odpowiedź brzmi: Tak nie jest, a klasy i walki klasowe istnieją we wszystkich bez wyjątku państwach socjalistycznych.

Biorąc pod uwagę, że jeszcze ciągle istnieją resztki dawnej klasy wyzyskiwaczy, które usiłują wrócić na scenę, że ustawicznie powstają nowe elementy kapitalistyczne oraz że jeszcze ciągle istnieją elementy pasożytnicze, spekulanci, darmozjady, chuligani, złodzieje funduszków publicznych itd., jakże można powiedzieć, że nie ma już klas ani walki klasowej? Jak można mówić, że dyktatura proletariatu nie jest już potrzebna?

Marksizm-leninizm uczy, że dyktatura proletariatu, spełniając swoją historyczną misję, oprócz zdławienia wrogich klas powinna również w toku budownictwa socjalistycznego słusznie rozwiązywać sprawę stosunków wzajemnych pomiędzy klasą robotniczą a chłopstwem, umacniać polityczny i gospodarczy sojusz robotników i chłopów, stwarzać warunki dla stopniowego likwidowania różnic klasowych pomiędzy robotnikami i chłopami.

Kiedy spojrzymy na gospodarcze podstawy jakiegokolwiek społeczeństwa socjalistycznego, to stwierdzimy, że we wszystkich bez wyjątku krajach socjalistycznych istnieje różnica między własnością ogólnonarodową a własnością kolektywną oraz że istnieją również własność indywidualna. Własność ogólnonarodowa a własność kolektywna — to dwa rodzaje własności i dwa rodzaje stosunków produkcyjnych w społeczeństwie socjalistycznym.

Robotnicy w przedsiębiorstwach stanowiących własność społeczną i chłopcy we wsiach, gdzie gospodarka stanowi własność zbiorową — to dwie kategorie ludzi pracy społeczeństwa socjalistycznego.

Dlatego też we wszystkich bez wyjątku krajach socjalistycznych istnieje różnica klasowa między robotnikiem a chłopem. Różnica ta nie zniknie, dopóki nie zostanie osiągnięte przejście do wyższego stopnia komunizmu.

Pod względem poziomu swojego rozwoju ekonomicznego wszystkie państwa socjalistyczne są jeszcze bardzo daleko od wyższej fazy komunizmu, kiedy to zostanie zrealizowana zasada: „od każdego — według zdolności, każdemu - według potrzeb”. Dlatego też potrzebny jest jeszcze bardzo długi okres, aby zlikwidować różnice klasowe pomiędzy robotnikami a chłopami.

I dopóki różnica ta istnieje, nie można twierdzić, że społeczeństwo jest bezklasowe lub że nie ma już żadnej potrzeby dyktatury proletariatu.

Czy określając państwo socjalistyczne jako „państwo ogólnonarodowe”, nie podejmuje się próby zastąpienia marksistowsko-leninowskiej teorii państwa przez burżuazyjną teorię państwa? Czy nie podejmuje się prób zastąpienia państwa dyktatury proletariatu przez państwo o innym charakterze?

Jeżeli tak jest w istocie, nie jest to nic innego jak tylko wielki krok wstecz. Zwyrodnienie systemu społecznego w Jugosławii stanowi tu poważną nauczkę.

19. Leninizm utrzymuje, że partia proletariacka musi istnieć łącznie z dyktaturą proletariatu w krajach socjalistycznych. Partia proletariacka jest niezbędna dla całego historycznego okresu dyktatury proletariatu. Albowiem bez kierownictwa partii proletariackiej dyktatura proletariatu nie jest w stanie prowadzić walki z wrogami proletariatu i wrogami ludu, wychowywać na nowo chłopów i innych drobnych wytwórców, prowadzić systematycznej pracy nad oczyszczaniem szeregów proletariatu, realizować budownictwa socjalizmu i przejścia do komunizmu.

Czy może istnieć „partia ogólnonarodowa”? Czy można zastąpić partię awangardą proletariatu przez „partię ogólnonarodową”?

To również nie jest zagadnieniem dotyczącym wewnętrznych spraw jakiegokolwiek pojedynczej partii, ale podstawowym problemem dotyczącym powszechnej prawdy o marksizmie-leninizmie. Z punktu widzenia marksistów-leninowców nie istnieje nieklasowa lub ponadklasowa partia polityczna.

Wszystkie partie polityczne mają charakter klasowy. Partyjność jest skoncentrowanym wyrazem charakteru klasowego.

Partia proletariacka jest jedyną partią, która może reprezentować interesy całego narodu właśnie dzięki temu, że reprezentuje interesy proletariatu, ucieleśnia ideę i wolę proletariatu. Jest ona w stanie kierować całym narodem właśnie dlatego, że proletariatus może ostatecznie wyzwolić siebie dopiero wówczas, gdy wyzwoli całą ludzkość, dlatego, że podchodzi ona do zagadnień działając zgodnie ze swoją naturą klasową i kierując się aktualnymi i dalekowzrocznymi interesami proletariatu, jest bezgranicznie oddana swojemu narodowi i zdolna do poświęceń, dlatego, że dzięki tym wszystkim czynnikom w partii powstaje centralizm demokratyczny oraz żelazna dyscyplina. Bez tego typu partii niemożliwa jest obrona dyktatury proletariatu, nie może być nawet mowy o reprezentowaniu interesów całego narodu.

Cóż się stanie, jeżeli w połowie drogi przed dojściem do społeczeństwa komunistycznego wyższego stopnia ogłosi się, iż partia proletariatu stała się „partią ogólnonarodową”, i jeżeli odrzuci się jej proletariacki charakter klasowy?

Czy nie pozostaje to w zasadniczej sprzeczności z naukami Marksa i Lenina o partii proletariatu? Czy nie rozbija to proletariatus i całego ludu pracującego pod względem organizacyjnym i ideologicznym i czy nie jest równoznaczne z udzielaniem pomocy w przywracaniu kapitalizmu?

Jeśli w takim wypadku mówi się o jakimś przejściu do społeczeństwa komunistycznego, czy nie oznacza to w istocie, że bierze się kurs na południe, a porusza w kierunku północnym?

20. W ciągu ostatnich kilku lat niektóre osoby naruszyły naukę Lenina o wzajemnych stosunkach przywódców, partii, klasy i mas oraz wysunęły zagadnienie „zwalczania kultu jednostki”, jest to błędne i szkodliwe.

Całokształt nauki Lenina jest następujący:

- a. masy dzielą się na klasy;
- b. klasami zwykle kierują partie komunistyczne;

c. partie polityczne z reguły kierowane są przez bardziej lub mniej ustabilizowane grupy ludzi obdarzonych największym autorytetem, wpływami, doświadczonych, wybieranych na najwyższe stanowiska, których nazywa się przywódcami.

W. I. Lenin mówił: „Wszystko to — są sprawy elementarne”.

Partia proletariatu stanowi sztab proletariatu w rewolucji i w walce. Każda partia proletariacka musi stosować demokratyczny centralizm i ustanowić silne marksistowsko-leninowskie kierownictwo, zanim może stać się zorganizowaną i zdolną do walki awangardą. Wysuwanie sprawy „zwalczania kultu jednostki” oznacza w rzeczywistości przeciwstawianie przywódców masom, podważanie zjednoczonego kierownictwa partii, które opiera się na demokratycznym centralizmie, rozpraszanie siły bojowej partii i powodowanie rozkładu w jej szeregach.

W. I. Lenin krytykował błędne poglądy, przeciwstawiające przywódców masom. Mówił on, że „są to głupstwa warte śmiechu i absurdu”.

Komunistyczna Partia Chin zawsze odnosiła się z dezaprobatą do wyolbrzymiania roli jednostki, wypowiadała się za demokratycznym centralizmem w łonie partii i wytrwale go stosowała, wypowiadała się za więzią między kierownictwem a masami, utrzymując, że należycie działające kierownictwo musi wiedzieć, w jaki sposób skupić w jedną całość poglądy mas.

Zwalczając głośno tzw. „kult jednostki”, pewne osoby robią w istocie rzeczy wszystko, co jest w ich mocy, aby zniesławić partię proletariatu i dyktaturę proletariatu. Równocześnie niezmiernie wyolbrzymiają rolę niektórych jednostek, spychając wszystkie błędy na innych ludzi i twierdząc, że wszystkie zasługi im należy przypisać.

Znacznie poważniejsze jest to, że pod pozorem „zwalczania kultu jednostki” pewne osoby bezceremonialnie mieszają się do wewnętrznych spraw innych bratnich partii krajów i zmuszają inne bratnie partie do zmiany swego kierownictwa, aby narzucić tym partiom swą własną, błędną linię. Czyż to wszystko nie jest jedynie wielkomocarstwowym szowinizmem, sekciarstwem i rozłamową działalnością? Czymże jest to wszystko, jeżeli nie dywersją?

Nadszedł czas, by zabrać się poważnie i wszechstronnie do rozpowszechniania nauki Lenina o stosunkach wzajemnych pomiędzy przywódcami, partią, klasą i masami.

21. Stosunki między krajami socjalistycznymi są to międzynarodowe stosunki nowego typu. Stosunki między krajami socjalistycznymi, bez względu na to, czy są to kraje wielkie czy małe lub czy pod względem gospodarczym są one bardziej lub mniej rozwinięte, muszą opierać się na zasadach całkowitej równości, na poszanowaniu terytorialnej integralności, suwerenności i niezawisłości oraz niemieszaniu się w wewnętrzne sprawy innych i muszą również opierać się na zasadach wzajemnego poparcia i wzajemnej pomocy, zgodnie z proletariackim internacjonalizmem.

Każdy kraj socjalistyczny musi opierać się głównie na własnych siłach, jeśli chodzi o jego budownictwo.

Każde państwo socjalistyczne powinno przede wszystkim odpowiednio do swoich konkretnych warunków, w oparciu o mozolną pracę i twórcze zdolności narodu, w pełni i w sposób planowy wykorzystywać własne zasoby, które dadzą się wykorzystać, ujawniać wszystkie rezerwy w budownictwie socjalistycznym swojego kraju. Jedynie tak postępując, państwo może skutecznie i owocnie budować socjalizm, potrafi w szybkim tempie rozwijać swoją ekonomikę. Jest to dla każdego kraju socjalistycznego jedyny sposób umacniania potęgi całego obozu socjalistycznego oraz zwiększenia jego zdolności przyjscia z pomocą rewolucyjnej sprawie międzynarodowego proletariatu. Reasumując, realizowanie polityki mającej na celu budowanie przede wszystkim własnymi siłami jest konkretnym wyrazem urzeczywistnienia proletariackiego internacjonalizmu.

Jeżeli, uwzględniając własne egoistyczne interesy, jakikolwiek kraj socjalistyczny jednostronnie domaga się, aby inne bratnie kraje podporządkowały się jego potrzebom, i używa jako pretekstu przeciwstawienie tego, co nazywają „działaniem na własną rękę” i „nacjonalizmem”, aby uniemożliwić innym bratnim krajom stosowanie zasady opierania się głównie na swych własnych wysiłkach w swym budownictwie i rozwijania ich gospodarki na bazie niezależności, a nawet posuwa się do wywierania gospodarczego nacisku na inne bratnie kraje — stanowi to czysty wyraz narodowego egoizmu.

Dla krajów socjalistycznych jest rzeczą absolutnie konieczną, aby udzielały one sobie nawzajem pomocy gospodarczej oraz aby urzeczywistniały współpracę i prowadziły wymianę. Taka współpraca gospodarcza musi opierać się na zasadach całkowitej równości, wzajemnej korzyści i pomocy wzajemnej, jak przystało między towarzyszami.

Wielkomocarstwowym szowinizmem byłoby przeczenie tym podstawowym zasadom oraz — w imię „międzynarodowego podziału pracy” lub „specjalizacji” — narzucanie swej woli innym, naruszanie niezależności i suwerenności bratnich krajów lub szkodenie interesom ich narodów.

Tym bardziej byłoby niestusznym absurdem przenosić istniejącą w stosunkach wzajemnych pomiędzy państwami kapitalistycznymi praktykę - wyciągania korzyści dla siebie i działania na niekorzyść innych — na stosunki wzajemne pomiędzy państwami socjalistycznymi, a nawet uważać, że tzw. „integracja gospodarcza” oraz „wspólny rynek”, utworzone przez zjednoczenia monopolistyczne w celu opanowania rynków i podziału zysków, mogą stanowić wzór wzajemnej pomocy gospodarczej i współpracy dla państw socjalistycznych.

22. Deklaracja z 1957 r. i Oświadczenie z 1960 r. ustalają zasady, na których opierają się stosunki między bratnimi partiami. Są to: zasada solidarności, zasada wzajemnego poparcia i wzajemnej pomocy, zasada niezależności i równości oraz zasada osiągnięcia jedności na drodze konsultacji — w oparciu o marksizm-leninizm i proletariacki internacjonalizm.

Stwierdzamy, że w swym liście z 30 marca br. KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego mówi, że nie ma partii „nadrzędnych” i „podrzędnych” w ruchu komunistycznym, że wszystkie partie komunistyczne są niezależne i równe i że powinny one budować swe stosunki w oparciu o proletariacki internacjonalizm i wzajemną pomoc.

Jedną z wartościowych cech komunisty jest to, że słowa nie rozmijają się u niego z czynami. Jedyną słuszną drogę zachowania i wzmożenia jedności bratnich partii jest — nie tylko w słowach, ale i, co jest znacznie ważniejsze, w praktyce — rzeczywiste przestrzeganie zasad proletariackiego internacjonalizmu, a nie odchodzenie od nich, rzeczywiste przestrzeganie norm stosunków wzajemnych pomiędzy bratnimi partiami, a nie łamanie ich.

Jeśli uznaje się w stosunkach wzajemnych pomiędzy bratnimi partiami zasadę samodzielności i równości, to jest rzeczą niedopuszczalną wynosić się ponad inne partie, jest rzeczą niedopuszczalną mieszać się w wewnętrzne sprawy bratnich partii i niedopuszczalne są patriarchalne nawyki w stosunkach z bratnimi partiami.

Jeśli przyjmie się założenie, że nie ma „nadrzędnych” i „podrzędnych” partii, wówczas staje się rzeczą niedopuszczalną narzucanie programu uchwał i linii własnej partii innym bratnim partiom jako „wspólnego programu” międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Jeśli uznaje się w stosunkach wzajemnych pomiędzy bratnimi partiami jednolitą zasadę wypracowania tych poglądów w drodze konsultacji, to nie należy twierdzić, że ktoś ma większość, a inny jest w mniejszości; nie należy opierać się na tzw. większości, siłą narzucać swojej błędnej linii oraz prowadzić politykę sekciarską i rozbijacką.

Jeżeli stoi się na stanowisku, że rozbieżności między bratnimi partiami powinny być usuwane na drodze konsultacji międzypartyjnych, wówczas nie powinno się atakować innych bratnich partii publicznie i z imienia na własnym zjeździe czy na zjazdach innych partii, w przemówieniach przywódców, uchwałach, oświadczeniach itd., a tym bardziej nie należy rozciągać rozbieżności ideologicznych między bratnimi partiami na dziedzinę stosunków międzypaństwowych.

Uważamy, że w obecnej dobie, kiedy w szeregach międzynarodowego ruchu komunistycznego istnieją rozbieżności, jest rzeczą szczególnie ważną podkreślać konieczność ścisłego przestrzegania norm stosunków wzajemnych pomiędzy bratnimi partiami przewidzianych przez Deklarację i Oświadczenie.

W dziedzinie stosunków między bratnimi partiami i krajami sprawa stosunków radziecko-albańskich ma obecnie wyjątkowe znaczenie. Problem polega na tym, jaki jest słuszny sposób traktowania bratniej partii i bratniego kraju oraz czy należy przestrzegać zasad, na których opiera się stosunki między bratnimi partiami i krajami sformułowane w Deklaracji i Oświadczeniu. Właściwe rozwiązanie tego problemu jest doniosłą sprawą zasad w dziedzinie zachowania jedności obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Jak traktować marksistowsko-leninowską bratnią Albańską Partię Pracy — to jedno zagadnienie. Jak traktować jugosłowiańską rewizjonistyczną klikę zdrajców marksizmu-leninizmu - to zupełnie inna sprawa. Tych dwóch zupełnie różnych spraw w żadnym wypadku nie należy stawiać na tej samej płaszczyźnie.

Wasz list stwierdza, że wy „nie tracicie nadziei, że stosunki między KPZR i Albańską Partią Pracy mogą ulec poprawie”, ale jednocześnie nadal atakujecie towarzyszy albańskich za to, co określacie mianem „rozbijackiej działalności”. W oczywisty sposób takie postawienie sprawy zawiera wewnętrzną sprzeczność i w żadnym wypadku nie przyczynia się do rozstrzygnięcia problemu stosunków radziecko-albańskich.

Któż więc rozpoczął rozłamową działalność w dziedzinie stosunków radziecko-albańskich?

Któż więc przeniósł rozbieżności ideologiczne pomiędzy KPZR a Albańską Partią Pracy na płaszczyznę stosunków międzypaństwowych?

Któż więc nadał rozgłos wobec wrogów rozbieżnościom pomiędzy KPZR a Albańską Partią Pracy, pomiędzy Związkiem Radzieckim a Albanią?

Któż więc otwarcie wzywał do zmiany kierownictwa partyjnego i państwowego w Albanii?

Dla całego świata jest to sprawa jasna.

Czy jest rzeczą możliwą, że towarzysze, którzy kierują Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, rzeczywiście nie poczuwają się do odpowiedzialności za to, że stosunki radziecko-albańskie tak znacznie się pogorszyły?

Ponownie wyrażamy szczerą nadzieję, że czołowi przywódcy KPZR będą przestrzegać norm stosunków wzajemnych pomiędzy bratnimi partiami i bratnimi narodami i przejawiać inicjatywę w poszukiwaniu skutecznych dróg poprawy stosunków radziecko-albańskich.

Jednym słowem, do rozwiązywania spraw związanych ze stosunkami wzajemnymi pomiędzy bratnimi partiami oraz bratnimi narodami należy podchodzić z całą powagą. Jedynie ścisłe przestrzeganie norm stosunków wzajemnych pomiędzy partiami i między bratnimi państwami będzie najbardziej

skuteczną odpowiedzią na oszczerstwa tego rodzaju, jak „ręka Moskwy”, które rozpowszechniają imperialiści i reakcjoniści.

Od wszystkich partii bez wyjątku, od dużych i małych, od partii będących przy władzy, czy też nie, wymagamy proletariackiego internacjonalizmu. Jednakże partie duże i partie będące u władzy ponoszą pod tym względem szczególnie dużą odpowiedzialność. Szereg pożałowania godnych wydarzeń, które nastąpiły w obozie socjalistycznym w ubiegłym okresie, przyniosły szkodę nie tylko interesom bratnich partii, których dotyczyły, lecz również masom ludowym w ich krajach. To w przekonujący sposób wykazuje, że większe kraje i partie powinny stale mieć w pamięci wskazania Lenina, aby nigdy nie popełniły błędu wielkomocarstwowego szowinizmu.

W swoim liście towarzysze z KPZR oświadczyli: „KPZR nigdy nie zrobiła i nie zrobi takiego kroku, który by mógł wywołać wśród narodów naszego kraju nieprzyjazne uczucia wobec bratniego narodu chińskiego i innych narodów”. Nie możemy przypominać tutaj tych licznych nieprzyjemności, które miały miejsce w przeszłości. Chcielibyśmy wyrazić tylko nadzieję, że towarzysze z KPZR będą ściśle przestrzegać tego oświadczenia w swojej działalności.

W toku ubiegłych kilku lat członkowie naszej partii i nasz naród wykazały największe opanowanie w obliczu szeregu poważnych incydentów, które były pogwałceniem zasad, na których opierają się stosunki między bratnimi partiami i krajami, mimo poważnych trudności i strat, jakie nam przysporzono. Proletariacki internacjonalizm ożywiający chińskich komunistów i naród chiński przeszedł poważną próbę.

Komunistyczna Partia Chin pozostaje niezmiennie wierna proletariackiemu internacjonalizmowi, ściśle przestrzega i broni norm stosunków wzajemnych pomiędzy bratnimi partiami i między bratnimi narodami ustalonych w Deklaracji z 1957 r. i w Oświadczeniu z 1960 r., broni i umacnia jedność obozu socjalistycznego i jedność międzynarodowego ruchu komunistycznego.

23. W celu zrealizowania wspólnego programu międzynarodowego ruchu komunistycznego, który został jednomyślnie przyjęty, należy prowadzić bezkompromisową walkę przeciwko wszelkim formom oportunistycznym, będącemu odstępstwem od marksizmu-leninizmu.

Deklaracja i Oświadczenie podkreślają, że rewizjonizm lub, innymi słowy, prawicowy oportunizm jest głównym niebezpieczeństwem w międzynarodowym ruchu komunistycznym. Jugosłowiański rewizjonizm jest typowym wzorcem współczesnego rewizjonizmu.

W Oświadczeniu szczególnie podkreśla się:

„Partie komunistyczne jednomyślnie potępiły jugosłowiańską odmianę międzynarodowego oportunizmu, będącego skoncentrowanym wyrazem teorii współczesnych rewizjonistów”.

W ślad za tym Oświadczenie wskazywało:

„Przywódcy ZKJ zdradzili marksizm-leninizm, ogłaszając go za przestarzały, przeciwstawili Deklaracji z 1957 r. swój antyleninowski, rewizjonistyczny program, przeciwstawili ZKJ całemu międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu, oderwali swój kraj od obozu socjalistycznego, uzależnili Jugosławię od tzw. pomocy amerykańskiej i innych imperialistów”.

W dalszym ciągu w Oświadczeniu mówi się:

„Rewizjoniści jugosłowiańscy uprawiają destrukcyjną działalność przeciwko obozowi socjalistycznemu i światowemu ruchowi komunistycznemu. Pod pretekstem pozablokowej polityki rozwijają oni działalność wyrządzającą szkody sprawie jedności wszystkich sił i państw”.

Dlatego też w Oświadczeniu czytamy następującą konkluzję:

„Dalsze demaskowanie przywódców rewizjonistów jugosłowiańskich oraz aktywna walka o to, aby odgrodzić ruch komunistyczny, jak również ruch robotniczy od antyleninowskich idei rewizjonistów jugosłowiańskich — pozostaje nadal niezbędnym zadaniem marksistowsko-leninowskich partii”.

Wysunięta tutaj sprawa stanowi ważne pryncypialne zagadnienie międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Aż do ostatniej chwili klika titowska wciąż jeszcze otwarcie mówi, że pozostaje przy swym rewizjonistycznym programie, upiera się przy swoim

antymarksistowskim, antyleninowskim stanowisku sprzecznym z Deklaracją i Oświadczeniem.

Imperializm amerykański i jego partnerzy z NATO wydali wiele miliardów dolarów amerykańskich, hołubiąc titowską klikę przez długi czas. Strojąc się w szaty „marksistów-leninowców” i wymachując sztandarem „kraju socjalistycznego”, klika titowska prowadzi działalność podważania międzynarodowego ruchu komunistycznego i rewolucyjnej sprawy ludów świata, występując w roli specjalnego oddziału amerykańskiego imperializmu.

Twierdzenie, że Jugosławia wykazuje „pewne pozytywne tendencje”, że jest ona „krajem socjalistycznym” oraz że klika titowska jest „siłą antyimperialistyczną”, jest całkowicie bezpodstawne i niezgodne z faktami.

Niektóre osoby usiłują obecnie wprowadzić jugosłowiańska rewizjonistyczną klikę do wspólnoty socjalistycznej i w szeregi międzynarodowego ruchu komunistycznego. Oznacza to otwarte podeptanie porozumienia osiągniętego jednomyślnie na naradzie w 1960 r. przez bratnie partie i jest całkowicie niedopuszczalne.

W toku ubiegłych kilku lat rewizjonistyczne tendencje godząc w międzynarodowy ruch robotniczy oraz wiele doświadczeń i lekcji międzynarodowego ruchu komunistycznego całkowicie potwierdziły słuszność wniosków Deklaracji i Oświadczenia o tym, że rewizjonizm jest głównym niebezpieczeństwem w międzynarodowym ruchu komunistycznym w chwili obecnej.

Jednakże niektóre osoby otwarcie twierdzą, że dogmatyzm, a nie rewizjonizm jest głównym niebezpieczeństwem, względnie że dogmatyzm jest nie mniej groźny niż rewizjonizm itd.

O jakiej więc pryncypialności może tu być mowa?

Nieugięci marksiści-leninowcy, prawdziwe partie marksistowsko-leninowskie powinny stawiać zasady na pierwszym miejscu. Nie wolno kupczyć zasadami, a próbować raz jedno, raz drugie, bronić raz jednego stanowiska, raz drugiego.

Komuniści chińscy będą również w przyszłości, wspólnie ze wszystkimi marksistami-leninowcami, prowadzić nieprzejednaną walkę ze współczesnym

rewizjonizmem, aby zachować czystość marksizmu-leninizmu i bronić zasadniczego stanowiska zawartego w Deklaracji i Oświadczeniu.

Zwalczając rewizjonizm, który jest głównym niebezpieczeństwem w międzynarodowym ruchu komunistycznym, komuniści muszą również walczyć z dogmatyzmem.

Jak głosi Deklaracja z 1957 r., partie proletariackie „powinny zdecydowanie bronić zasad łączenia ogólnej prawdy marksizmu-leninizmu z konkretną praktyką rewolucji i budownictwa w swoich krajach”. Oznacza to:

Z jednej strony — należy zawsze twardo przestrzegać ogólnej prawdy marksizmu-leninizmu. Jeśli postępuje się inaczej, to popełnia się błędy prawicowo-oportunistyczne albo rewizjonistyczne.

Z drugiej strony, jest niezbędne, aby zawsze wychodzić z realnych przesłanek, utrzymywać ścisły kontakt z masami, stale podsumowywać doświadczenia walki mas i w niezależny sposób opracowywać i stosować politykę oraz taktykę odpowiadającą warunkom własnego kraju. Popełni się błąd dogmatyzmu, jeśli nie będzie się tak postępować, jeśli będzie się mechanicznie kopiować politykę i taktykę innej partii komunistycznej, podporządkowywać ślepo woli innych lub akceptować bez analizy program i uchwały innej partii komunistycznej jako własną linię.

W obecnej dobie znaleźli się ludzie, którzy właśnie łamią tę podstawową zasadę, dawno już potwierdzoną w Deklaracji. Pod pretekstem „twórczego rozwoju marksizmu-leninizmu” rezygnują z ogólnej prawdy marksizmu-leninizmu. Dają oni receptę wymyśloną przez nich w oderwaniu od rzeczywistości i od mas, przedstawiając ją jako „ogólną prawdę marksizmu-leninizmu” i zmuszają innych, by przyjęli ją bezwarunkowo.

To właśnie spowodowało liczne poważne zjawiska, jakie miały miejsce w międzynarodowym ruchu komunistycznym.

24. Najbardziej doniosłą nauką z doświadczeń międzynarodowego ruchu komunistycznego jest to, że rozwój i zwycięstwo rewolucji zależy od istnienia rewolucyjnej proletariackiej partii.

Należy posiadać rewolucyjną partię.

Należy posiadać rewolucyjną partię, zbudowaną na gruncie rewolucyjnej teorii marksizmu-leninizmu i w jego rewolucyjnym stylu.

Należy posiadać rewolucyjną partię, która potrafi połączyć ogólną prawdę marksizmu-leninizmu z konkretną praktyką rewolucji w swoim kraju.

Należy posiadać rewolucyjną partię, która potrafi zrealizować ścisłą więź kierownictwa z szerokimi masami ludowymi.

Należy posiadać rewolucyjną partię, która zdolna jest do obrony prawdy i potrafi naprawiać błędy, umiejętnie włada orężem krytyki i samokrytyki.

Jedynie tego rodzaju rewolucyjna partia jest w stanie kierować proletariatem i szerokimi masami ludowymi w walce o zwycięstwo nad imperializmem i jego lokajami, tylko ona jest w stanie doprowadzić do ostatecznego zwycięstwa w rewolucji narodowo-demokratycznej i osiągnąć zwycięstwo w rewolucji socjalistycznej.

Jeśli partia nie jest proletariacką, rewolucyjną partią, lecz burżuazyjną reformistyczną partią, jeśli nie jest ona partią marksistowsko-leninowską, lecz rewizjonistyczną partią, jeśli nie jest ona partią awangardy proletariatu, lecz partią wlokącą się w ogonie burżuazji, jeśli nie jest ona partią reprezentującą interesy proletariatu i całego ludu pracującego, lecz partią reprezentującą interesy robotniczej arystokracji, jeśli nie jest ona partią internacjonalistyczną, lecz partią nacjonalistyczną, jeśli nie jest ona partią, która potrafi samodzielnie myśleć i zdać sobie jasno sprawę z przesunięć klasowych we własnym kraju poprzez poważne badania i studia, nie umie stosować powszechną prawdę marksizmu-leninizmu i połączyć ją z konkretną praktyką własnego kraju, ale powtarza jedynie słowa innych, kopiuje bez zastanowienia obce doświadczenie i porusza się w takt pałeczki pewnych osób z zagranicy, jeśli jest partią-zlepkiem, w której macie wszystko, co chcecie — i rewizjonizm, i dogmatyzm, lecz nie ma jednego, pryncypialności marksistowsko-leninowskiej — to taka partia jest całkowicie niezdolna do kierowania proletariatem i masami w walce rewolucyjnej, całkowicie niezdolna do wygrania rewolucji i zupełnie niezdolna do wykonania wielkiej historycznej misji proletariatu.

Nad tym marksści-leninowcy, jak również świadomi robotnicy oraz wszyscy przodujący ludzie w poszczególnych krajach powinni się poważnie zastanowić.

25. Obowiązkiem marksistów-leninowców jest odróżnić prawdę od kłamstwa, jeśli chodzi o rozbieżności, które powstały w międzynarodowym ruchu komunistycznym. Zgodnie ze wspólnymi interesami jedności walki z wrogiem zawsze wypowiedaliśmy się za rozwiązaniem problemów na drodze rozmów międzypartyjnych i przeciwstawialiśmy się ujawnieniu różnic w obliczu wroga.

Towarzysze z KPZR zdają sobie sprawę, że obecna otwarta polemika w międzynarodowym ruchu komunistycznym została wywołana przez przywódców pewnych bratnich partii i nam narzucona.

Gdy już publiczna debata została wszczęta, to powinna ona być prowadzona na zasadach równości bratnich partii i na zasadach demokracji, na drodze przedstawienia faktów i przemyślenia spraw.

Uważamy, że skoro przywódcy pewnych partii, wystąpiwszy z otwartymi napaściami na inne bratnie partie, wywołali otwartą dyskusję, nie mają oni podstaw ani prawa zabronić bratnim partiom, na które napadli, prawa udzielenia otwartej odpowiedzi.

Gdy niektórzy przywódcy partyjni opublikowali niezliczone artykuły atakujące inne bratnie partie, to dlaczego nie publikują w swej własnej prasie artykułów, które te partie napisały w odpowiedzi?

W ostatnim okresie Komunistyczna Partia Chin stała się obiektem najbardziej niewybrednych napaści. Autorzy tych napaści, podniósłszy wielki krzyk i nie licząc się z faktami, rzucili się na nas z licznymi, sfabrykowanymi przez siebie zarzutami. Te artykuły i przemówienia, zawierające napaści pod naszym adresem, opublikowaliśmy w swojej prasie.

W prasie naszej zostały również opublikowane pełne teksty referatu przywódcy Związku Radzieckiego, wygłoszone na Sesji Rady Najwyższej ZSRR 12 grudnia 1962 r., artykuł redakcyjny radzieckiej gazety „Prawda” z dnia 7 stycznia 1963 r., przemówienie szefa delegacji KPZR z dnia 16 stycznia 1963 r. na VI Zjeździe SED, artykuł redakcyjny radzieckiej gazety „Prawda” z 10 lutego 1963 r.

Opublikowaliśmy również pełne teksty listów KC KPZR z dnia 21 lutego i 30 marca 1963 r.

Na niektóre artykuły i przemówienia szeregu bratnich partii, zawierające napaści pod naszym adresem, już daliśmy odpowiedź, a na niektóre jeszcze nie. Tak na przykład nie odpowiedzieliśmy jeszcze na liczne artykuły i przemówienia towarzyszy z KPZR.

W okresie od 15 grudnia 1962 r. do 8 marca 1963 r. opublikowaliśmy 7 artykułów w odpowiedzi tym, którzy na nas napadli. Oto lista tych artykułów:

„Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się, walczyście przeciwko naszemu wspólnemu wrogowi”;

„Rozbieżności między towarzyszem Togliattim a nami”;

„Leninizm a współczesny rewizjonizm”;

„Zjednoczmy się na gruncie Deklaracji moskiewskiej i Oświadczenia moskiewskiego”;

„Co wywołało rozbieżności? Odpowiedź M. Thorezowi i innym towarzyszom”;

„Jeszcze raz o rozbieżnościach między towarzyszem Togliattim a nami. O pewnych ważnych problemach leninizmu w naszej partii”;

„W sprawie oświadczenia Komunistycznej Partii USA”.

Twierdząc w końcowej części swojego listu z dnia 30 marca, iż w artykułach opublikowanych w prasie chińskiej zawarte są jakoby „nieuzasadnione napaści” na KPZR, macie widocznie na myśli wyżej wymienione artykuły. Nazywać „napaściami” nasze artykuły, napisane w odpowiedzi autorom ataków, oznacza to w rzeczywistości całkowicie wypaczać prawdę.

Skoro twierdzicie, że nasze artykuły są „gołosłowne” i tak marne, to dlaczego nie zrobicie tego, co myśmy zrobili, nie opublikujecie z kolei wszystkich naszych siedmiu artykułów, zawierających tzw. „gołosłowne napaści”, i nie dajecie tym samym możliwości wszystkim towarzyszom radzieckim i całemu narodowi radzieckiemu zastanowienia się i utwierdzenia, kto ma rację, a kto nie? Ma się rozumieć, że macie prawo punkt po punkcie sprostować te artykuły, w których — waszym zdaniem — zawarte są „nieuzasadnione napaści”.

Twierdzenie, że nasze artykuły są „gołosłowne”, że nasze poglądy są błędne, jednakże nie dajecie równocześnie narodowi radzieckiemu prawdziwej informacji w sprawie naszych rzeczywistych poglądów. Tego rodzaju praktykę chyba nie można nazwać poważnym podejściem do dyskusji nad problemami pomiędzy bratnimi partiami, poważnym podejściem do prawdy, poważnym podejściem do mas ludowych.

Mamy nadzieję, że publiczna dyskusja między bratnimi partiami może być powstrzymana. Jest to zagadnienie, do którego należy podchodzić zgodnie z zasadami niezależności, równości oraz osiągania jedności na drodze konsultacji między bratnimi partiami.

W międzynarodowym ruchu komunistycznym nikt nie ma prawa, działając wyłącznie według swojego widzimisię, występować z napaściami, kiedy mu się zechce, i wydać rozkaz „zaprzestania otwartej polemiki”, kiedy chce zabronić drugiej stronie udzielania odpowiedzi.

Towarzyszom z KPZR jest wiadome, że w celu stworzenia sprzyjającej atmosfery dla zwołania narady bratnich partii postanowiliśmy, poczynając od 9 marca 1963 r., chwilowo zaprzestać udzielania otwartych odpowiedzi na jawne, bezpośrednie napaści towarzyszy z bratnich partii pod naszym adresem. Zastrzegamy sobie jednak prawo udzielenia otwartej odpowiedzi.

W naszym liście, skierowanym do was z dnia 9 marca w sprawie zaprzestania otwartej dyskusji, mówi się: „...jest rzeczą konieczną, aby nasze dwie partie i odpowiednie bratnie partie przeprowadziły dyskusję i doprowadziły do właściwego porozumienia, które byłoby do przyjęcia przez wszystkich.

Powyżej przedstawione są nasze poglądy dotyczące generalnej linii międzynarodowego ruchu komunistycznego i na temat niektórych związanych z tym zasadniczych zagadnień. Mamy nadzieję, jak to wskazaliśmy na wstępie tego listu, że szczerze przedstawienie naszych poglądów doprowadzi do wzajemnego zrozumienia. Oczywiście towarzysze mogą się zgodzić z tymi poglądami lub nie. Naszym jednak zdaniem, sprawy, które tutaj poruszaliśmy, są kluczowymi kwestiami wymagającymi uwagi i rozwiązania przez międzynarodowy ruch komunistyczny. Mamy nadzieję, że wszystkie te zagadnienia, jak również i te, które poruszyliście w waszym liście, zostaną wyczerpująco przedyskutowane w rozmowach między naszymi dwiema partiami na naradzie przedstawicieli wszystkich bratnich partii.

Oprócz tego jest jeszcze cały szereg problemów stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania, jak np. sprawa krytyki J. W. Stalina, pewne bardzo ważne pryncypialne zagadnienia międzynarodowego ruchu komunistycznego wysunięte na XX i XXII Zjazdach KPZR itd. Mamy nadzieję, że również w tych sprawach wymienimy otwarcie poglądy w czasie spotkania.

W sprawie spotkania przedstawicieli dwóch partii proponowaliśmy w liście z 9 marca, aby towarzysz Chruszczow przyjechał do Pekinu; jeśli przedstawiałoby to trudność, to KC KPZR mógłby skierować do Pekinu delegację, na czele której stanąłby inny odpowiedzialny towarzysz, względnie wyraziliśmy gotowość wysłania swojej delegacji do Moskwy.

W swoim liście z 30 marca oświadczyliście, że towarzysz Chruszczow nie może przyjechać do Chin, i nie wyraziliście ochoty skierowania do nas swojej delegacji, w związku z tym KC KPCh postanowił posłać swoją delegację do Moskwy.

W liście z 30 marca zapraszacie towarzysza Mao Tse-tunga, by odwiedził Związek Radziecki, tymczasem już 23 lutego towarzysz Mao Tse-tung w rozmowie z ambasadorem ZSRR w Chinach przedstawił w sposób jasny powody, dla których w obecnej dobie nie zamierza odwiedzić Związku Radzieckiego. Wiecie o tym dobrze.

9 maja odpowiedzialny towarzysz z KC KPCh przyjął ambasadora ZSRR w Chinach i za jego pośrednictwem poinformował was, że KC KPCh wyśle swoją delegację, która przybędzie do Moskwy w połowie czerwca. Następnie, na życzenie KC KPZR, wyraziliśmy zgodę również na to, aby przenieść spotkanie przedstawicieli dwóch partii na dzień 5 lipca.

Żywimy szczerą nadzieję, że spotkanie przedstawicieli KPCh i KPZR może doprowadzić do pozytywnych rezultatów i wnieść wkład w sprawę przygotowania narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych wszystkich krajów.

Obecnie, jak nigdy jeszcze, konieczne jest zespolenie się komunistów wszystkich krajów na gruncie marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu, na gruncie jednomyślnie uchwalonych przez bratnie partie Deklaracji i Oświadczenia.

Komunistyczna Partia Chin gotowa jest wspólnie ze wszystkimi partiami marksistowsko-leninowskimi, wspólnie z narodami rewolucyjnymi całego świata dokładać nadal nieustannie starań w imię obrony interesów obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego, w imię obrony interesów wyzwolenia ciemiężonych ludów i narodów, w imię obrony interesów walki z imperializmem, o pokój na całym świecie.

Mamy nadzieję, iż w szeregach międzynarodowego ruchu komunistycznego nie będą się powtarzać więcej takie zjawiska, które mogą jedynie martwić przyjaciół, a cieszyć wrogów.

Komuniści chińscy są niezłomnie przekonani o tym, że marksiści-leninowcy, proletariaty i rewolucyjne ludy całego świata jeszcze bardziej zespolą się, przezwyciężą wszelkie trudności i przeszkody i osiągną jeszcze większe zwycięstwo w walce z imperializmem, w obronie powszechnego pokoju, w walce o rewolucyjną sprawę ludów całego świata i sprawę międzynarodowego komunizmu.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Proletariusze wszystkich krajów, ciemiężone ludy i narody, łączcie się!

Walczcie z naszym wspólnym wrogiem!

Z komunistycznym pozdrowieniem,
Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin

14 czerwca 1963 r.